

Poznajmy się - Małgorzata Władek

z przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej Małgorzatą Władek o życiu zawodowym i prywatnym oraz działalności Komisji w nowej kadencji rozmawia Tomasz Nagórka

**str. 3**

Z perspektywy Rady Wojewódzkiej OPZZ

Z Jarosławem Niczewskim, przewodniczącym Rady OPZZ Województwa Podlaskiego rozmawia Jakub Kus.

**str. 4**

Praca i Związek

Z Bożeną Czupryńską – przewodniczącą Organizacji Zakładowej ZZ „Budowlani” w Spółdzielni Mieszkaniowej „DOMATOR” w Kielcach rozmawia Małgorzata Sokołowska.

**str. 7**

Święto Budowlanych w Okręgu Pomorskim

**str. 9**

Dzień Budowlanych w Okręgu Łódzkim

**str. 8**

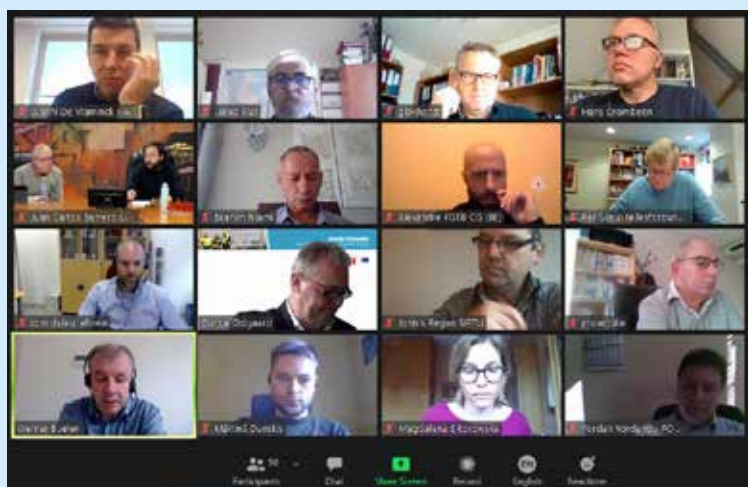
Świątokrzeski Dzień Budowlanych w czasie epidemii

**str. 8**

Szkolenie związkowe działaczy z Okręgu Podkarpackiego

**str. 9**

Blueprint Budownictwo podsumowuje pierwszą fazę realizacji projektu

str. 11

Posiedzenie Stałego Ko- mitetu Budownictwa EFBWW

- ocena nowej polityki proinwestycyjnej UE i inicjatyw na europejskim rynku pracy

str. 15

RADA OCHRONY PRACY o bezpieczeństwie pracy na budowach

Rada Ochrony Pracy w czasie epidemii działa praktycznie nieprzerwanie. To ważne, bo zarówno sama epidemia, jak i związane z nią zakłócenia w funkcjonowaniu wielu działów gospodarki - w połączeniu ze „starymi” problemami mogą zwiększać skalę zagrożeń. W tej sytuacji potrzebne jest wspieranie Państwowej Inspekcji Pracy i utrzymywanie dialogu i współpracy głównych interesariuszy na rynku pracy. Rada Ochrony Pracy przyjęła niedawno stanowisko w sprawie bezpieczeństwa pracy na budowach, w tym przy eksploatacji urządzeń technicznych.

Budownictwo jest od wielu lat, obok przemysłu przetwórczego, tą branżą, w której zdarza się najwięcej wypadków przy pracy, w tym przy eksploatacji urządzeń technicznych.

Z doświadczeń kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy (PIP) wynika, że obserwowany jest trend spadkowy liczby zgłaszanych wypadków w budownictwie, a liczba poszkodowanych ogółem w wypadkach na terenie budowy spada: w 2017 r. było ich 624, w 2018 r. - 610, a w 2019 r. - 563. Budownictwo pozostaje jednak nadal sektorem, w którym najczęściej dochodzi do najpoważniejszych



nych śmiertelnie jest znacznie wyższa na budowach.

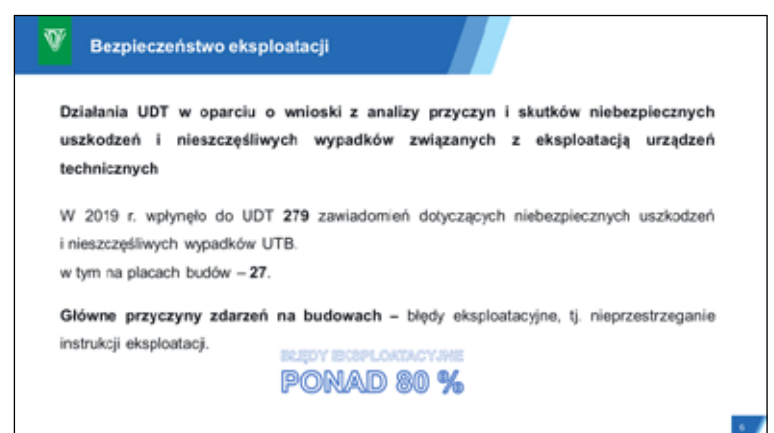
W latach 2017-2019 corocznie wypadkowi



na terenie budowy ulegał co 4 poszkodowany (w odniesieniu do wszystkich wypadków w całej gospodarce narodowej). Sektor bu-

rowania budowy. Z kolei co 5. osoba poszkodowana w wypadku przy pracy doznała ciężkiego uszkodzenia ciała także na placu budowy.

Wśród wypadków z udziałem maszyn i urządzeń technicznych wykorzystywanych na placach budowy dominują zdarzenia podczas prac prowadzonych z rusztowań i przy użyciu drabin, a w następnej kolejności wypadki związane z użytkowaniem koparek, koparko-ładowarek, koparko-spycharek, spycharek,



duże znaczenie ma dokonywana przez UDT ocena reursu, która dostarcza inspektorom informacji na temat zakresu i szczegółowości przeprowadzenia niezbędnych badań technicznych.

Rada docenia wysiłki PIP i UDT zmierzające do poprawy stanu bezpieczeństwa na budowach. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza zastosowanie nowoczesnych narzędzi kontroli zdalnej do badań elementów konstrukcyjnych, osprzętu i wyposażenia używanego w budownictwie. Także przeprowadzanie egzaminów z zastosowaniem kamery umożliwia komisji kwalifikacyjnej

Konsekwentne dążenie do podnoszenia kwalifikacji osób obsługujących maszyny i urządzenia.

Wykorzystywanie na większą skalę środków komunikacji i przekazu elektronicznego, zarówno w zakresie kontroli, jak i prewencji w sektorze budowlanym.

Wprowadzenie dla operatorów maszyn i urządzeń wymogu znajomości języka polskiego, w zakresie niezbędnym do porozumiewania się ze współpracownikami w procesach pracy.

Zaangażowanie wszystkich uczestników procesu budowlanego w kształtowanie kultu-



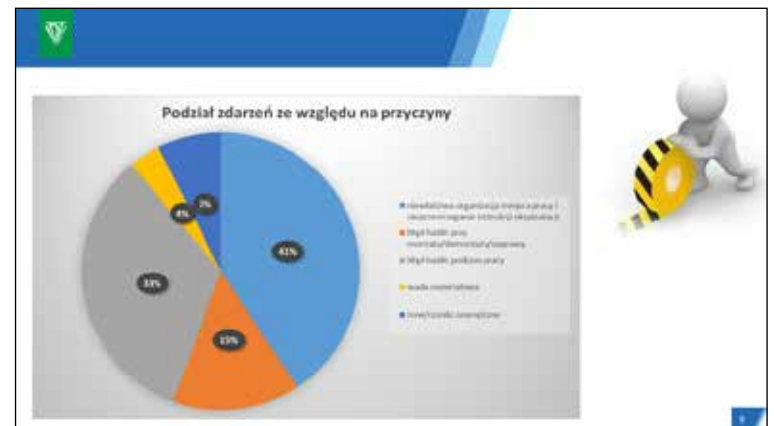
wypadków związanych z pracą. O ile liczba osób poszkodowanych w wypadkach zbadanych przez PIP jest wyższa w przetwórstwie przemysłowym, to już liczba poszkodowa-

downictwa jest najbardziej niebezpiecznym ze wszystkich sektorów gospodarki narodowej: co 3. osoba, która zginęła w Polsce w wyniku wykonywania pracy, poniosła śmierć na tere-

nie budowy. Z kolei co 5. osoba poszkodowana w wypadku przy pracy doznała ciężkiego uszkodzenia ciała także na placu budowy.

Kontrole prac budowlanych prowadzone przez PIP potwierdzają dużą liczbę nieprawidłowości w zakresie zapewniania bezpiecznych warunków pracy. Największe problemy generuje brak właściwego nadzoru ze strony kierownictwa budowy lub bezpośrednich przełożonych nad organizacją prac, w tym nad ich koordynacją, szczególnie podczas współdziałania kilku podmiotów na budowie. Zbyt często też tolerowane są odstępstwa od zasad bezpiecznej pracy. Przyczyny ludzkie wypadków to przede wszystkim niewłaściwe zachowania pracowników, którzy dopuszczają się do prac bez należytego przygotowania.

Na podstawie przedstawionych materiałów i dyskusji Rada Ochrony Pracy stwierdza, że eksploatacja użytkowanych na budowach maszyn i urządzeń odbywa się zbyt często z naruszeniem przepisów. W sytuacji, gdy wiele sprowadzanych do Polski maszyn ma za sobą kilkanaście i więcej lat eksploatacji,



lepszą ocenę wiedzy pozyskanej niż testy, a nagranie egzaminu pozwala rozstrzygnąć ewentualne wątpliwości.

Rada Ochrony Pracy uznaje za celowe podjęcie następujących działań:

ry bezpieczeństwa na budowach.

Przeprowadzenie dokładniejszej analizy wypadkowości przy pracy z równoległym wykorzystaniem statystyk GUS i PIP.

ROP/ ZJ, Grafiki: UDT

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

ZNP żąda bezpiecznych warunków pracy w szkołach i w przedszkolach

Związek Nauczycielstwa Polskiego domaga się bezpiecznych warunków nauki i pracy w szkołach, przedszkolach i placówkach oświatowych. Jak zauważa ZNP, mimo gwałtownego wzrostu zachorowań na COVID-19 w ostatnich tygodniach, rosnącej liczby szkół pracujących zdalnie lub hybrydowo i tragicznych informacji o śmierci nauczycieli z powodu koronawirusa, rząd nie przedstawił żadnej strategii dotyczącej ochrony zdrowia ponad 4,5 mln uczniów i 600 tysięcy nauczycieli oraz pracowników oświaty.

Związek Nauczycielstwa Polskiego już w sierpniu wnioskował do Premiera RP o wprowadzenie rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo nauki i



pracy w szkołach, przedszkolach i placówkach oświatowych. ZNP proponuje:

- zmniejszenie liczebności klas,
- rozszerzenie kompetencji dyrektora szkoły/placówki w kwestii podjęcia decyzji o czasowym nauczaniu w formie zdalnej lub hybrydowej (z pominięciem sanepidu),
- automatyczne przechodzenie na nauczanie zdalne w szkołach w czerwonych strefach,
- zwiększenie nakładów finansowych na oświatę, ze względu na rosnące koszty utrzymania szkół w okresie pandemii,
- doposażenie szkół w środki czystości i dezynfekcji,
- wyposażenie pracowników w sprzęt ochrony osobistej (maseczki z filtrem, przyłbice, przesłony z pleksi w miejscu pracy pracowników powyżej 60 roku życia czy z problemami zdrowotnymi),
- dostępność do bezpłatnych testów dla pracowników oświaty,
- bezpłatne szczepienia przeciwko grypie dla pracowników oświaty.

Akcja „Piątka dla pracowników”

Podczas Światowego Dnia Godnej Pracy Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych ogłosiło pięć postulatów pracowniczych w ramach inicjatywy pod nazwą „Piątka dla pracowników”.

Jak mówi OPZZ, „Piątka dla pracowników” to: szybszy wzrost wynag-



rodzeń - m. in. podwyższanie płacy minimalnej - do poziomu co najmniej 50% przeciętnej i 60% mediany, bez wliczania do niej dodatków; dobre i bezpieczne miejsca pracy - m.in. działania na rzecz zatrudniania na „kodeksowych” umowach o pracę, jako bezpieczniejszej i stabilniejszej formy pracy; dłuższy urlop wypoczynkowy - w wymiarze 35 dni; zrównoważenie życia zawodowego i rodzinnego - stopniowe zmniejszanie tygodniowego wymiaru czasu pracy, z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia (jak za 40 godzin pracy), początkowo do 38, a docelowo do 35 godzin tygodniowo; emerytury stażowe i pomostowe - zapewnienie kobietom, które osiągnęły okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 35 lat oraz mężczyznom, którzy mają co najmniej 40 lat stażu ubezpieczeniowego, a także konieczność zniesienia wygasającego charakteru emerytur pomostowych.

Postulaty ogłoszone w „Piątce dla pracowników” zostały skierowane do Jarosława Gowina - wicepremiera, ministra rozwoju, pracy i technologii.

cd. na str. 4

Poznajmy się - Małgorzata Władek

Z przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej Małgorzatą Władek o życiu zawodowym i prywatnym oraz działalności Komisji w nowej kadencji rozmawia Tomasz Nagórka.

■ Tomasz Nagórka: Na początku naszej rozmowy chciałbym pogratulować Koleżance wyboru na przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej Związku Zawodowego „Budowlani”. Choć jest związana Koleżanka z Komisją już od poprzedniej kadencji, nie wszyscy mieli okazję poznać Koleżankę. Proszę o kilka zdań o sobie.

Małgorzata Władek: Dziękuję za gratulacje. Wybór na przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej naszego Związku przyjąłam z wielką powagą. Jestem ekonomistką i wieloletnim liderem związkowym, znam dobrze problematykę organizacji pracowniczych i pozarządowych, tym bardziej więc mam świadomość ciężkiej na mnie odpowiedzialności wobec wszystkich związkowców naszej organizacji.

Od 35-ciu lat pracuję w firmie Budopol w Krakowie, początkowo w państwowym Przedsiębiorstwie Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej, a po przekształceniu na początku lat 90-tych - w pracowniczej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Wraz z pracą zawodową rozpocząłam działalność w Związku Zawodowym „Budowlani”. Trzecią kadencję pełnię funkcję przewodniczącej Zarządu Organizacji Zakładowej w Budopol Spółka z o.o., byłam wiceprzewodniczącą Zarządu Okręgu Małopolskiego oraz wieloletnim członkiem Rady Okręgu, w ostatniej kadencji uczestniczyłam w pracach GKR w funkcji zastępcy przewodniczącego. Myślę, że to właśnie dobra współpraca i zgrany zespół zdecydowały o mojej dalszej pracy w Komisji, tym razem jako jej przewodniczącej.

Poza Związkiem „Budowlani” udzielam się także w Radzie Wojewódzkiej OPZZ Okręgu Małopolskiego. Wraz ze związkowym koleżeństwem wspieramy małe organizacje związkowe w obszarach dotyczących prawa pracy, prowadzenia dokumentacji finansowej i sporządzania sprawozdań.

Dzięki efektywnej działalności Zarządu mojej Organizacji Zakładowej udało nam się diametralnie zmienić stosunek Zarządu Spółki do związku zawodowego, co przyniosło wymierne korzyści dla pracowników, oraz stosunek pracowników co do skuteczności reprezentowania i obrony praw pracowniczych przez organizację związkową, co skutkowało podwojeniem uzwiązkowienia w firmie.

■ Dużo mówiła Koleżanka o swoim doświadczeniu jako pracownik i związkowiec. A jakie są Koleżanki zainteresowania i pasje?



Interesują mnie ludzie, różnorodność charakterów, ich siła i słabości, potrzeby i dążenia. Od początku swojej edukacji byłam społecznikiem, z pasją angażowałam się w prace samorządów klasowych, szkolnych oraz młodzieżowych organizacji przy samorządach. Uważam, iż w dzisiejszych czasach trzeba mieć pewnego rodzaju pasję (misję), by skutecznie działać w obszarach pracowniczych, jako społecznik i lider.

Zainteresowań mam wiele, niestety na rozwinięcie wszystkich zwyczajnie brakuje mi czasu. Oprócz etatu w macierzystej firmie od lat współpracuję z Fundacją Wspólnota Nadziei w Więckowicach, której nadrzędnym celem jest utworzenie i prowadzenie Centrum Nauki i Życia „Farma” - ośrodka pobytu stałego, pracy, terapii i rehabilitacji oraz rekreacji dla dorosłych osób z autyzmem. Początkowo byłam główną księgową organizacji, po kilku latach pochłonęło mnie pozyskiwanie środków na bieżącą działalność, rozliczanie projektów unijnych i krajowych. Praca w organizacjach pożytku publicznego wymaga od pracownika głębokiej empatii i bezinteresownego oddania.

W wolnych chwilach staram się podróżować, poznawać nowe miejsca i ludzi, dokształcać się nie tylko zawodowo i uprawiać sporty. Moją wielką pasją jest narciarstwo. Uwielbiam też chodzić po lasach, zbierać grzyby, robić z nich przetwory i obdarowywać nimi przyjaciół. Bez obaw - proszę mi wierzyć - na grzybach to ja się znam!

Kocham również zwierzęta, szczególnie koty.

■ Nowa kadencja to nowe wyzwania dla Głównej Komisji Rewizyjnej. Jak Koleżanka planuje prowadzić działalność Komisji w kadencji 2020-2025?

Bardzo trudno w dzisiejszej rzeczywistości odpowiedzieć precyzyjnie na to pytanie. Jak zapowiadają fachowcy, ze względu na panującą pandemię wszystko ulegnie zmianie i świat nie będzie już taki sam. Zmienione warunki życia na naszej planecie i w kraju będą miały niewątpliwie wpływ na działania Związku, wymuszają wprowadzanie nowych technologii i rozwiązań. Myślę, że pandemia wpłynie na wzmocnienie związków zawodowych i ich roli w życiu społeczeństwa.

W poprzedniej kadencji GKR, pod przewodnictwem Kolegi Andrzeja Piotrowskiego skutecznie wspierała działania kierownictwa Związku, wspomagając Zarząd w kwestiach merytorycznych i rachunkowych. Naczelną zasadą działalności Komisji w obecnej kadencji będzie kontynuacja dobrych praktyk, wypracowanych w ubiegłej pięcioletniej kadencji GKR, poprzez swoją działalność kontrolną, będzie wspierać wszystkie organy Związku.

■ Podczas Kongresu delegaci przyjęli Regulamin Głównej Komisji Rewizyjnej. Jaki będzie miał on wpływ na działalność Komisji?

Regulamin GKR, podobnie jak obowiązujące regulaminy po-

zostałych organów Związku, określa oraz doprecyzowuje zakres działania Komisji, jej kompetencje i uprawnienia. Przyjęty dokument pozwoli uniknąć w przyszłości nieporozumień wynikłych z dublowania spraw przez organy Związku, a tym samym usprawni funkcjonowanie organizacji.

■ Jaki wpływ powinna mieć Główna Komisja Rewizyjna na działalność organów kontrolnych niższego szczebla? Czy członkowie Komisji powinni wspierać ich prace?

Zgodnie z § 37 Statutu Związku Zawodowego „Budowlani”, jednym z zadań Głównej Komisji Rewizyjnej jest nadzór i koordynacja działalności komisji rewizyjnych niższego szczebla oraz ustalenie regulaminu i wytycznych do ich pracy. W minionej kadencji członkowie Głównej Komisji, pod przewodnictwem Kolegi Andrzeja Piotrowskiego, zajęli się uporządkowaniem działania organów kontrolnych na wszystkich szczeblach organizacyjnych, opracowując i wprowadzając do stosowania Regulamin Okręgowej Komisji Rewizyjnej (wrzesień 2015 roku) oraz Regulamin funkcjonowania Komisji Rewizyjnej w Organizacjach Podstawowych (grudzień 2016 roku).

Od 8 września 2020 roku obowiązuje Regulamin Głównej Komisji Rewizyjnej, mamy więc określone kompetencje, określone zasady postępowania podczas kontroli oraz wymagane dokumenty z kontroli. Celem dalszego systematyzowania prac organów kontrolnych winna być konsolidacja ich pracy. Widzimy potrzebę składania informacji z działalności okręgowych komisji rewizyjnych do Głównej Komisji, a komisje w organizacjach podstawowych winne składać informacje z działalności w komisjach okręgo-

wych. Jesteśmy otwarci i - w miarę zgłaszanych potrzeb - gotowi do udzielania konsultacji, jak również szkoleń dla członków komisji w zakresie spraw ekonomicznych i prawnych. Należy mieć świadomość, iż Związek Zawodowy „Budowlani” z punktu widzenia biznesowego to duże przedsiębiorstwo, prowadzące wielowątkową działalność. Związek dysponuje majątkiem trwałym, obraca środkami pieniężnymi, zatrudnia pracowników, zaciąga zobowiązania. To jest właśnie główny obszar działania Głównej Komisji Rewizyjnej.

Oczywiście, wszyscy członkowie Głównej Komisji powinni wspierać prace okręgowych komisji rewizyjnych. W zamyśle wprowadzenia w skład Komisji po jednym członku z każdego okręgu zawarta jest właśnie chęć ułatwienia bezpośredniego kontaktu z członkami organów niższego szczebla. Natomiast, bliski kontakt komisji okręgowych z organizacjami podstawowymi jest niezwykle cenny zwłaszcza w czasie pandemii, gdyż minimalizuje zagrożenia i wprowadza znaczne oszczędności.

■ Żyjemy w dobie epidemii koronawirusa. Czy epidemia będzie miała wpływ na funkcjonowanie Komisji?

Główna Komisja Rewizyjna to organ kontrolny, a kontroli nie da się przeprowadzić zdalnie, bez dostępu do wszystkich dokumentów. Musimy wypracować nowe procedury, ze szczególnym zachowaniem rygorów sanitarnych. Kontakty fizyczne trzeba będzie ograniczyć do niezbędnych. Nie ukrywam, iż liczę na dobrą współpracę z Zarządem Krajowym i pracownikami Biura Krajowego. Dla nas wszystkich jest to czas niewątpliwych utrudnień i zmian w dotychczasowym funk-

cjonowaniu.

■ Obecnie Główna Komisja Rewizyjna liczy razem z Koleżanką Przewodniczącą 10 osób. Czy mieliście okazję już się spotkać i porozmawiać o organizacji pracy w nowej kadencji?

Po zakończeniu Kongresu GKR zebrała się na swoim pierwszym plenarnym spotkaniu. Mieliśmy tylko chwilę czasu, by się ukonstytuować. Na zastępcę przewodniczącej została wybrana Koleżanka Małgorzata Bednarek, reprezentująca Okręg Łódzki, wiceprzewodniczącymi zostały koleżanki: Elżbieta Dziedzic - Okręg Zachodniopomorski, Maria Stawniak - Okręg Wielkopolski i Irena Stępień - Okręg Świętokrzyski.

Zabrakło nam czasu na omówienie głównych zasad działania w kadencji 2020-2025, na szczęście większość członków Komisji ma wieloletnie doświadczenie w pracach rewizyjnych. W przyszłości, jeśli wymogi techniczne na to pozwolą, postaram się zorganizować wideospotkania. Musimy nauczyć się korzystać z nowych rozwiązań.

■ Czego możemy życzyć Koleżance Przewodniczącej i pozostałym Koleżankom i Kolegom z Głównej Komisji Rewizyjnej?

Sprawnej, merytorycznej pracy w Komisji, zrozumienia i dobrej współpracy z jednostkami kontrolowanymi oraz pogody i hartu ducha w tych trudnych czasach.

Ze swej strony, życzę całej społeczności związkowej i pozostałym Czytelnikom naszego Magazynu jak najszybszego powrotu do normalności; o zdrowiu nie wspomnę, bo to życzenie ponadczasowe.

■ Dziękuję za rozmowę



Z perspektywy Rady Wojewódzkiej OPZZ

Z Jarosławem Niczewskim, przewodniczącym Rady OPZZ Województwa Podlaskiego rozmawia Jakub Kus.

■ **Jakub Kus:** Co zdecydowało, że Kolega wyraził zgodę się na kierowanie Radą Wojewódzką OPZZ? Z perspektywy czasu – to była dobra decyzja?

Jarosław Niczewski: Decyzję o kandydowaniu na funkcję przewodniczącego Rady OPZZ Województwa Podlaskiego podjąłem po wielu rozmowach z ustępującym Przewodniczącym. Nie bardzo uśmiechało mi się kandydowanie na tę funkcję, szczególnie, że znałem sytuację Rady. Zdecydowałem się, bo chciałem spróbować czegoś nowego, nowych wyzwań. Z perspektywy czasu nie żałuję swojej decyzji. W mojej ocenie była to dobra decyzja.

■ **A co zdecydowało o tym, że związkowcy tak różnych sektorów Kolegę na tę funkcję wybrali?**

W Radzie Wojewódzkiej OPZZ działałem jeszcze przed wyborami, byłem dwie kadencje członkiem Rady, w tym jedną kadencję członkiem Prezydium Rady. O powody, jakie kierowały delegatami głoszącymi na mnie należałoby ich zapytać.

■ **Jaka jest siła i pozycja OPZZ w województwie podlaskim? Jest trudniej, czy łatwiej niż w innych regionach kraju?**

Pozycja OPZZ w województwie podlaskim poprawia się, jesteśmy pozytywnie postrzegani przez wszystkie instytucje samorządowe



i wojewódzkie, inne centrale związkowe. Czy u nas jest trudniej? Nie wiem, myślę, że jest podobnie. W podlaskim musimy jeszcze budować swoją pozycję. To temat na inną, znacznie dłuższą rozmowę...

■ **Jesteście na wschodniej granicy. To ma jakiś wpływ na funkcjonowanie związków OPZZ na Podlasiu?**

Moim zdaniem nie ma to większego znaczenia. Znaczenie ma tylko fakt, że nie ma u nas

dużych zakładów przemysłowych, organizacje są rozdrobnione. To na pewno jest nasza specyfika. W takim województwie działa się trochę inaczej niż w dużych ośrodkach przemysłowych.

■ **Co należałoby zrobić, aby wojewódzkie struktury OPZZ mogły działać bardziej efektywnie?**

Głównym problemem w organizacji pracy Rady Wojewódzkiej jest sytuacja lokalowa. To sprawa prozaiczna, ale wbrew pozorom

bardzo ważna. Brak nam większej sali na zebrania Rady, szczególnie w dzisiejszych czasach pandemii, gdy musimy ją wynajmować. Brak nam również obsługi prawnej, tu na miejscu. Jest to nie tylko nasz problem, większość rad go ma.

By działać bardziej efektywnie, co najmniej przewodniczący rady powinien być na etacie w OPZZ, by mógł zajmować się tylko pracą związkową. Dzisiaj wygląda to tak, że pracujemy w firmach i tam zarabiamy na chleb, tutaj pracujemy społecznie, w wolnym czasie. A tak naprawdę to jest kolejne, pełnoetatowe zajęcie. Z jednej strony nie jesteśmy oderwani od spraw pracowników, bo znamy je na co dzień, z drugiej trochę brakuje czasu...

■ **OPZZ jest w wielu gremiach regionalnego dialogu społecznego i strukturach konsultacyjnych. Czy to działa i daje jakieś wymierne efekty? Jak wygląda dialog w czasie epidemii?**

Przedstawiciele Rady OPZZ Województwa Podlaskiego są w Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Prezydium WRDS spotyka się regularnie zdalnie, Rada również. Powiedzmy, że taki styl (posiedzenia zdalne) zdaje egzamin, przynajmniej w tym zakresie, że mamy jakieś informacje o sytuacji w regionie. Dialog społeczny w Polsce przeżywa poważny kryzys. Na szczeblu centralnym praktycznie go nie ma. W regionach staramy

się rozmawiać i na tym dialog się kończy - na rozmowie bez realizacji podjętych wniosków czy ustaleń.

Przedstawiciele OPZZ funkcjonują również w Momiencie Monitorującym, wojewódzkiej i powiatowych Radach Rynku Pracy. W Sokółce i Grajewie przedstawicielami OPZZ w Radach Rynku Pracy są członkowie naszego Związku.

■ **Które branże OPZZ w Podlaskiem są najbardziej narażone na kryzys wywołany koronawirusem?**

Obustrzenia dla czerwonej strefy komplikują życie i pracę. Kryzys wywołany COVID 19 wszystkim branżom zaszkodził, najbardziej jednak ucierpiały usługi, branża turystyczna, gastronomiczna, ucierpiała służba zdrowia i oświata.

■ **Wspominał Kolega o konieczności łączenia pracy zawodowej i społecznej. A czy trudno być jednocześnie przewodniczącym Wojewódzkiej Rady OPZZ i organizacji w dużym zakładzie pracy?**

Bywa trudno, trzeba zorganizować sobie dobrze czas i mieć grupę osób (działaczy związkowych), którzy wspierają mnie w różnych sytuacjach. Nieocenieni są członkowie Prezydium i Rady, na których zawsze mogę liczyć. Zdarzają się takie sytuacje, że pokrywają się terminy, trzeba wybrać gdzie być osobiście, a gdzie wysłać zastępców. Niezastąpiona jest tu

Pani Kasia która prowadzi biuro w Białymstoku. Utrudnieniem jest to, że mieszkam i pracuję w Grajewie, a większość obowiązków w Radzie to Białystok i trzeba dojeżdżać...

■ **Jest kolega jedynym przewodniczącym RW OPZZ, wywodzącym się ze Związku Zawodowego „Budowlani”. Czy Jarosław Niczewski to jedyny przedstawiciel „Budowlanych” w strukturach podlaskiego OPZZ, czy nasze organizacje współpracują ze strukturami Konfederacji na Podlasiu?**

Z mojej wiedzy, i jest mi przykro z tego powodu, jestem jedynym przedstawicielem ZZ „Budowlani” w strukturach OPZZ na Podlasiu. Organizacje zrzeszone w ZZ „Budowlani” nie chcą, lub nie mogą podejmować współpracy z OPZZ. W Radach Powiatowych brakuje przedstawicieli naszego Związku.

■ **Czego powinniśmy życzyć podlaskiej Radzie OPZZ i jej Przewodniczącemu?**

Pewnie tego, co nam wszystkim. Żebyśmy byli zdrowi. Żeby jak najszybciej skończyła się epidemia i żebyśmy mogli znowu działać normalnie. Żeby kryzys nie zniszczył zakładów i miejsc pracy. Żebyśmy, jako związki, umieli bronić pracowników w tej ekstremalnej sytuacji.

■ **Tego właśnie życzymy i dziękujemy za rozmowę.**

cd. ze str. 2

Przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski w piśmie skierowanym do Jarosława Gowina wyraził nadzieję, że „Piątka dla pracowników” stanie się źródłem inspiracji w wypełnianiu obowiązków wicepremiera i ministra rozwoju, pracy i technologii. Andrzej Radzikowski wyraził gotowość OPZZ do podjęcia rozmów z wicepremierem Gowinem.

Protest górników w Warszawie

W Warszawie, 2 października 2020 r. protestowali związkowcy z OPZZ pod przewodnictwem Federacji Związków Zawodowych Górnictwa Węgla Brunatnego, wspierani przez cały sektor górniczo-energetyczny, branżę przemysłu i transport.

Demonstranci zgromadzili się przed siedzibą Prawa i Sprawiedliwości na ul. Nowogrodzkiej. Następnie przeszli ulicami Warszawy pod Kancelarię Premiera. Żądali rzetelnego dialogu społecznego i jednoznacznie sformułowanej polityki rządu, dotyczącej całej sytuacji w górnictwie i energetyce - z naciskiem na kwestie związane z wydobywaniem węgla brunatnego. Na przykład związkowcy z Bełchatowa od długiego czasu bezskutecznie zabiegają o pozyskanie koncesji na eksploatację złóż w Złoczewie. Węgiel brunatny z odkrywki Złoczew w województwie łódzkim miałby w przyszłości zastąpić ten ze złóż w pobliżu Elektrowni Bełchatów. Decydenci kłuczą i uchylają się od podjęcia jednoznacznie



pozytywnej lub negatywnej decyzji. Zwracał na to uwagę w swoim wystąpieniu Adam Olejnik, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Grupy Kapitałowej Polskiej Grupy Energetycznej - największego w Polsce przedsiębiorstwa sektora elektroenergetycznego pod względem przychodów i generowanego zysku. Górnicy węgla brunatnego chcą wiedzieć co ich czeka w najbliższej przyszłości. Domagają się uczciwego dialogu społecznego w duchu wzajemnego szacunku.

Na manifestacji obecne było całe kierownictwo OPZZ, z przewodniczącym Andrzejem Radzikowskim na czele, przedstawiciele Rady OPZZ, Branży „Górnictwo i Energetyka”. Górnicy kopalni węgla brunatnego byli wspierani przez delegacje organizacji związkowych górników węgla kamiennego, miedziowego, energetyków. Wsparcia w walce o miejsca pracy udzielili również metalowcy pod przewodnictwem Mirosława Grzybka. Trudna sytuacja pracowników dotyczy także ich branży. Obecni byli koleżanki i koledzy z „Sierpnia 80”. Oni również walczą o miejsca pracy.

Przedstawiciele manifestujących związkowców złożyli petycję, skierowaną do premiera Morawieckiego i prezesa Kaczyńskiego. Czytamy w niej między innymi: „Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wielokrotnie zwracało się do rządu z pismami obrazującymi problemy, jakie mają miejsce w całej branży górniczo-energetycznej. OPZZ zwracało się również w czerwcu z wnioskiem do Rady Dialogu Społecznego o posiedzenie Zespołu Problemowego d/s Gospodarki i Rynku Pracy, poświęcone problematyce dotyczącej systemowych rozwiązań w branży górniczo-energetycznej. Przedstawiono nam tylko ogólne założenia. Brak było konkretnej spójnej koncepcji, która zarówno dbałaby o niezależność energetyczną Polski jak i o miejsca pracy. Mamy prawo oczekiwać od polskiego rządu działań na

rzecz stabilizacji branży górnictwa i energetyki oraz zapewnienia suwerenności i bezpieczeństwa energetycznego Polski. Brak wieloletniej strategii energetycznej uwzględniającej interesy Polski stanowi niebezpieczeństwo dla naszego kraju”.

OPZZ przeciwko zwolnieniom w ArcelorMittal

ArcelorMittal Poland (AMP) ogłosił decyzję o zamknięciu na stałe części surowcowej w krakowskiej hucie, czyli wielkiego pieca i stalowni. Niemal tysiąc hutników może stracić pracę – informuje Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych.

„To kolejny dowód na zasadność obaw OPZZ, że likwidacja miejsc pracy będzie postępowała szybciej niż ich odtwarzanie. Po kopalniach węgla brunatnego w Adamowie i Koninie, po stoczni Gryfia w Szczecinie i Świnoujściu przyszła kolej na krakowską hutę. Utrata pracy, jako jedynego źródła utrzymania pracownika, to narastający dramat setek tysięcy polskich rodzin.

Nie tak wyobrażamy sobie sprawiedliwą transformację! Sprawiedliwa transformacja to taka, która odtwarza każde stracone miejsce pracy. Fundusz Odbudowy i Rozwoju Unii Europejskiej w wysokości 750 mld euro to szansa dla Polski. To środki, za które można i trzeba tworzyć nowe, dobre miejsca pracy.

Oczekujemy od rządzących, że nie zmarzną tej szansy. Musimy zerwać



cd. na str. 6

Spotkanie z pracodawcami województwa świętokrzyskiego

W dniu 1 października 2020 roku odbyło się spotkanie przewodniczącego ZZ „Budowlani” i przedstawicieli Zarządu Okręgu Świętokrzyskiego - Anny Bujnowskiej, Anny Radosz i Janusza Głombińskiego, z pracodawcami firm województwa świętokrzyskiego. Zaproszenie na spotkanie przyjęli prezesi firm i spółdzielni mieszkaniowych, w których działają ZZ „Budowlani” z Okręgu Świętokrzyskiego, przedstawiciele branży budowlanej, Okręgowej Państwowej Inspekcji Pracy i służb BHP. Gośćmi spotkania byli m.in. Adam Derza – okręgowy inspektor pracy w Kielcach oraz Stefan Szalkowski – przewodniczący Świętokrzyskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

Przewodniczący Zbigniew Janowski podziękował Annie Bujnowskiej, przewodniczącej Okręgu za inicjatywę organizacji spotkania.

W miłej i ciepłej atmosferze, z zachowaniem reżimu sanitarnego, dyskutowano na tematy dialogu społecznego i obszarów współpracy pracodawców i związków zawodowych oraz organizacji sektora przemysłu wyrobów budowlanych, spółdzielczości mieszkaniowej i budownictwa. Zaproszeni goście, mogli podzielić się uwagami, wymienić się doświadczeniami w zarządzaniu firmami, szczególnie w dobie epidemii i w sytuacji zagrożenia kryzysem gospodarczym.



Przewodniczący Zbigniew Janowski przekazał obecnym informację o rezultatach X Kongresu Związku Zawodowego „Budowlani” i aktywności Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP. Zwrócił też uwagę na możliwości poszerzenia współpracy „Budowlanych” z pracodawcami, podkreślając, że w województwie świętokrzyskim ta współpraca ma bardzo dobre i długie tradycje:

„(...)Tak się zdarzyło, że po wielu latach znaleźliśmy się wszyscy: budownictwo, przemysł wyrobów budowlanych i mieszkalnictwo w jednym ministerstwie - Rozwoju. Co więcej, w tym resorcie znajdują się także sprawy rynku pracy – co wywołuje mieszane uczucia nie tylko w środowisku związków zawodowych.

Z tej integracji na razie niewiele wynika. Nasze środowiska są zatimizowane,



a wpływ nas wszystkich na to, co ważne na rynku inwestycyjnym i na praktykę naszego szeroko rozumianego sektora jest bardzo ograniczony. Śmiem twierdzić, że w dużej mierze przez brak komunikacji i koordynacji działań partnerów.

Zwyczaj się uważa, że związki zawodowe są z definicji przeciwnikiem pracodawców. Czasem, w sytuacjach konfliktowych – tak. Ale generalnie to nieprawda. Gdybyśmy się przyjrzyli obszarowi potencjalnych wspólnych interesów to jest on zadziwiająco duży i znacznie przekracza obszar potencjalnych konfliktów.

Do czego zmierzam? Doświadczenie wskazuje na to, że jeśli sami nie zadamy o ważne dla nas sprawy – to nikt o nie dobrze nie zadba. To samo doświadczenie mówi nam, że indywidualny lobbing, nawet jeśli jest w danej chwili skuteczny, daje bardzo nietrwale efekty. Głównie dlatego, że rzadko uwzględnia punkt widzenia innych zainteresowanych stron. Gdybyśmy poprawili komunikację między nami, być może udałoby się uzyskać więcej i na dłużej.

Instytucjonalny dialog społeczny w naszym szeroko rozumianym sektorze jest rachityczny. Po części przez rozdrobnienie partnerów, po części przez brak zaufania - a na pewno przez umiarkowane zainteresowanie i wsparcie decydentów.

To zainteresowanie może być większe, jeśli partnerzy będą silniejsi i jeśli będą skoncentrowani na sprawach, w których ich interesy są zbieżne.

Żeby nie być gołosłownym: w sprawach przyszłości sektora cementowego i wapienniczego w Polsce mój związek ma, jak sędzę, stanowisko zbieżne ze stanowiskiem firm i organizacji sektora. Chodzi o obecność na polskim i europejskim rynku, o emisję i o koszty. Bronimy tego stanowiska twardo na forum europejskim i mamy określone efekty. Jestem przekonany, że moglibyśmy robić to także w kraju i że pewna koordynacja działań z pracodawcami sektora na pewno ani jednym, ani drugim by nie zaszkodziła.

Podobnie jest w spółdzielczości mieszkaniowej. Mamy z zarządami i prezesami spółdzielni bardzo wiele wspólnych interesów. Na pewno jeden naczelny – obronę spółdzielczości przed marginalizacją i pojawiającymi się od czasu do czasu pomysłami na jej zniszczenie. Uważamy od lat, praktycznie od powstania ruchu

spółdzielczego, że spółdzielczość mieszkaniowa powinna być w Polsce rozwijana a nie zwiżana i że jest jedną z najbardziej efektywnych społecznie i racjonalnych ekonomicznie form gospodarki mieszkaniowej. Z tej wspólnoty poglądów wynika dobra współpraca związków z zarządami w samych spółdzielniach, ale nie zawsze na szczeblu krajowym. Tutaj moglibyśmy zrobić znacznie więcej.



(...) możemy chyba, w obecnym stanie wypracować takie formy konsultacji i komunikacji, które pozwolą na przygotowanie wspólnych stanowisk w ważnych sprawach. To się sprawdza w obszarze bezpieczeństwa pracy, w Radzie ds. Kompetencji w Budownictwie. Nic nie stoi chyba na przeszkodzie, by zaczęło się sprawdzać w innych obszarach. I nie mówię o knuciu na boku, praktykach nieuczciwej konkurencji i budowie wspólnego frontu wobec urzędników

rządowych, ale o otwartej i bardziej efektywnej współpracy. Jeśli instytucjonalne formy dialogu społecznego są mało efektywne, to istnieje wiele innych możliwości współpracy. Ciekaw jestem Państwa opinii na ten temat.

Ważne jest to, co się wydarzy w nieodległej przyszłości. Epidemia naruszyła wiele struktur polskiej gospodarki, a jej wszystkich skutków dla naszych sektorów nie jesteśmy jeszcze w stanie przewidzieć.

Wiemy, że czynnikami decydującymi będą: spadający zauważalnie poziom inwestycji – w tym rządowych i szczególnie samorządowych, bałagan w zamówieniach publicznych, spowodowany wyłączeniami wprowadzonymi w tarczach antykrzysowych, słabość prawa budowlanego – z podobnego powodu. Wszystko wskazuje na to, że o kierunkach rozwoju sektorów budowlanego, mieszkaniowego i produkcji wyrobów będą decydowały programy

związane z reorientacją energetyczną i gospodarką niskoemisyjną. Bo tam będą środki finansowe.

Jeśli będziemy tak zatimizowani jak dotychczas, decyzje będą podejmowane poza nami. Uda się zapewne dalej uzyskiwać dobre kontrakty, ale nie uda się wpływać na system, który je kreuje. Uda się przeżyć dzisiaj, ale trudno planować coś na przyszłość. Dlatego zwracam się do Państwa z prośbą o zastanowienie nad tym co możemy zrobić razem – w sprawach większych i drobniejszych. Jestem przekonany, że warto.

(...) Nigdy nie narzekaliśmy na brak współpracy z pracodawcami w województwie świętokrzyskim. Wręcz z naszego związkowego punktu widzenia jest to region szczególny, gdzie dialog ma się dobrze. I duża w tym zasługa i Państwa, i naszej okręgowej struktury pod kierownictwem Anny Bujnowskiej. Nie wszędzie w Polsce mógłbym spotkać się w takim gronie i nie wszędzie mógłbym powiedzieć to, co powiedziałem dziś. Właśnie dlatego, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, proszę Państwa o zastanowienie, czy nie warto tej współpracy podnieść na jeszcze wyższy poziom. Ja uważam, że warto, i że to dobra inwestycja typu „win-win”.

Spostrzeżenia i propozycje Przewodniczącego ZZ „Budowlani” spotkały się z zainteresowaniem gości. Głos w sprawie możliwości poszerzenia współpracy zabrała większość obecnych na spotkaniu. Planowane są kolejne spotkania dotyczące współpracy.

ar/red



Komisja Gospodarki i Systemu Ekonomicznego OPZZ

o sytuacji w budownictwie

Działania podejmowane przez OPZZ, przestrzeganie prawa pracy w trakcie pandemii COVID-19, Krajowy Plan Odbudowy oraz sytuacja w branży budowlanej były między innymi przedmiotem obrad w trakcie posiedzenia Komisji Gospodarki i Systemu Ekonomicznego OPZZ.

Posiedzenie Komisji, które odbyło się w dniu 15 października 2020 r., zostało zrealizowane w formule hybrydowej. Można było wziąć w nim udział zarówno stacjonarnie - w siedzibie OPZZ w Warszawie, jak i w formie zdalnej - za pomocą aplikacji ZOOM. Obrady poprowadził Zygmunt Mierzejewski, przewodniczący Komisji Gospodarki i Systemu Ekonomicznego OPZZ.

W posiedzeniu Komisji wziął udział wiceprzewodniczący OPZZ Piotr Ostrowski, który poinformował o kluczowych działaniach OPZZ podejmowanych w ostatnim czasie. Omówił inicjatywy realizujące Program OPZZ, takie jak kampania 21 postulatów, „Czas na nowe otwarcie”, Kampania Programowa OPZZ – „Godna praca, płaca i emerytura” oraz „Piątka dla pracowników”.

Na temat przestrzegania prawa pracy w okresie pandemii COVID-19 informacji udzielił Jakub Chojnicki, dyrektor Departamentu Nadzoru i Kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Zwrócił uwagę na trudności w realizacji działań PIP w związku z brakiem ustawowych kompetencji instytucji niezbędnych do skutecznej weryfikacji sytuacji pracowników w trakcie pandemii.

Kolejne tzw. tarcze antykrzysowe również nie wprowadziły możliwości prawnych do podejmowania przez PIP skutecznych działań. Dlatego PIP komunikował swoje opinie poprzez stanowiska i zalecenia. Tarcze nałożyły na PIP dodatkowe zadania, związane z monitorowaniem zmian w relacjach prawnych pracownik-pracodawca, jednak zadaniom tym nie towarzyszyły

kompetencje do weryfikacji zasadności tych zmian. Ponadto PIP, jako pracodawca, był odpowiedzialny za stworzenie dla swoich pracowników bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, co utrudniało działalność kontrolną. Mimo to kontrole, choć w mniejszym zakresie, były realizowane, udzielano także porad telefonicznych i e-mail'owych. Co ciekawe, PIP zrealizował w okresie epidemii w zasadzie wszystkie planowane kontrole w sektorze budownictwa.

Dyrektor Chojnicki przedstawił także aktualną statystykę opisującą rynek pracy w ostatnich miesiącach, do której odniósł się wiceprzewodniczący OPZZ Sebastian Koćwin.

Wiceprzewodniczący OPZZ Piotr Ostrowski zauważył, że występująca od miesięcy sytuacja w gospodarce wymaga większej widoczności PIP, polegającej na silniejszym komunikowaniu swojego stanowiska w obronie praw pracowniczych oraz bardziej skutecznych działań na rzecz zmian prawa w celu uzyskania większych kompetencji tej instytucji.

W posiedzeniu Komisji wziął także udział Jakub Kus, przedstawiciel Związku Zawodowego „Budowlani”, który omówił aktualną sytuację w branży budowlanej. Wskazał na aktualny poziom inwestycji - budowlanych i infrastrukturalnych, oraz sytuację pracowników w tej branży. Zaznaczył, że skutki wystąpienia pandemii COVID-19 dla branży budowlanej będą odłożone w czasie. Na razie nie jest widoczny drastyczny spadek inwestycji w branży, jednak wynika to głównie z konieczności kontynuacji działań już rozpoczętych. W porównaniu do sierpnia 2019 zanotowano jednak w sierpniu 2020 ponad 12% spadek produkcji budowlano-montażowej. To wskazuje na fakt, że wyniki budownictwa będą znacznie gorsze niż w ubiegłym roku. Perspektywy dla całej branży są mało optymistyczne, z uwagi na deficyt finansów publicznych,



który nie pozwoli na dużą skalę inwestycji w przyszłości (szczególnie na poziomie lokalnym) i brak wykwalifikowanej kadry w odpowiedniej liczbie. Już widać mniejszą liczbę wydawanych pozwoleń na nowe budowy i przetargów na zamówienia publiczne.

W dyskusji poruszano także interesującą kwestię wykorzystania środków unijnych w związku z Europejskim Zielonym Ładem, który może być zarówno szansą, jak i zagrożeniem dla branży budowlanej, w zależności od tego w jaki sposób będzie realizowana polityka wobec branży surowcowej i przetwórczej (cementownie, przemysł wapienniczy i innych wyrobów budowlanych) oraz rynku pracy (w tym polityka migracyjna). Dużo zależy będzie od polityki unijnej i szybkiego wprowadzenia mechanizmu podatkowego zapobiegającego tzw. carbon leakage, czyli zjawisku polegającemu na przenoszeniu emisji dwutlenku węgla z jednego kraju do drugiego. Niewykluczone, że sytuacja w branży budowlanej będzie przedmiotem prac Rady Dialogu Społecznego, na które otwartość wyraził obecny na posiedzeniu Komisji Leszek Miętek, przewodniczący

Zespołu problemowego ds. gospodarki i rynku pracy RDS.

Norbert Kusiak dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej i Funduszy Strukturalnych OPZZ poruszył kwestię wynagradzania pracowników branży budowlanej i - wartą większej promocji - inicjatywę ustalania corocznie wysokości minimalnej stawki kalkulacyjnej dla branży. Porozumienie w tej sprawie już kilka lat temu zawarły branżowe: związki zawodowe, w tym Związek Zawodowy „Budowlani”, należący do OPZZ, i liczne organizacje pracodawców. Minimalną stawkę kalkulacyjną stworzono na potrzeby udziału przedsiębiorstw w zamówieniach publicznych, w praktyce jest ona stosowana także w ich bieżącej działalności. Jakub Kus poruszył także sprawę warunków pracy i płacy cudzoziemców w branży budowlanej i uznawania ich kwalifikacji. Poinformował o inicjatywie powiązania Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji z taryfikatorem wynagrodzeń w sektorze budowlanym.

Kolejnym tematem, który przedyskutowali członkowie Komisji był tworzony Krajowy Plan Odbudowy - dokument

niezbędny dla wykorzystania funduszy unijnych Europejskiego Instrumentu na rzecz Odbudowy i rola OPZZ w tym zakresie. Prezentację dotyczącą tego punktu przedstawił przewodniczący Zespołu Zygmunt Mierzejewski.

Członkowie Komisji otrzymali ponadto informację o zrealizowanych i planowanych protestach, których formuła będzie musiała być przemyślana na nowo w związku z pandemią COVID-19. Informacji udzielił przewodniczący Związku Zawodowego Metalowców i Hutników Mirosław Grzybek. Omówił aktywność w sprawie problemów branży Przemysł OPZZ w Radzie Dialogu Społecznego w związku ze zmianami prawa m.in. wprowadzenia rynku mocy. Wskazał także, że obecna polityka UE stwarza ryzyko przeniesienia znacznej części działalności przemysłowej (hutniczej, stalowej) poza UE. Powoduje ona już obecnie decyzje krajowe m.in. o wygaszeniu pieca hutniczego przez ArcelorMittal, czy działania prowadzące do likwidacji Stoczni Gryfia S.A.

OPZZ/KP/red

cd. ze str. 4

ze złą polską tradycją, że transformacja i restrukturyzacja to w praktyce likwidacja miejsc pracy i masowe zwolnienia.

Usilne wypychanie pracowników z rynku pracy oznacza zwiększając się bezrobocie w kolejnych latach! Wzywamy rząd do podjęcia energicznych działań na rzecz stabilizacji rynku pracy w Polsce to znaczy niezwłocznego przyjęcia oraz wprowadzenia w życie przepisów związanych z ratowaniem gospodarki, utrzymaniem zatrudnienia i funkcjonowaniem przedsiębiorstw” - czytamy w komunikacie wydanym przez OPZZ w związku z sytuacją w ArcelorMittal Poland.

Spór zbiorowy w PGE GiEK

Federacja Związków Zawodowych GK PGE wszczęła spór zbiorowy z PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A.. Pracownicy żądają zaprzestania zwalniania i nieprzedłużania umów o pracę na czas określony, przywrócenia do pracy zwolnionych, z którymi rozwiązano stosunek pracy z pominięciem obowiązku konsultacji ze związkami zawodowymi działającymi w PGE GiEK



S.A. oraz zaprzestania dalszej dyskryminacji pracowników przedsiębiorstwa. W skład Federacji Związków Zawodowych GK PGE wchodzi: MZZ „Odkrywka” KWB Bełchatów, NZZG KWB Turów, MZZPRC przy Elektrowni Turów i ZZITOM przy Elektrowni Turów.

W piśmie do prezes Zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Wioletta Czemieli-Grzybowski Federacja informuje o przypadkach nieprzedłużania umów o pracę oraz poddawaniu pod rozwagę pracowników rezygnacji z przynależności do związków zawodowych. „Naszym zdaniem działania Prezes Zarządu PGE GiEK S.A. wymierzone są w Pracowników Spółki przynależących do naszych organizacji związkowych, których celem jest spowodowanie uszczuplenia stanu osobowego Związków Zawodowych prowadzących postępowanie sporu zbiorowego. (...) Takie postępowanie uważamy za nieetyczne, naganne i bliskie dyktaturze znanej nam z Białorusi. Nie ma zgody na dyskryminację ze względu na przynależność związkową w Spółce Skarbu Państwa, ani w innym sektorze, w którym działają reprezentatywne organizacje związkowe” - czytamy w piśmie.

OPZZ skierowało do wicepremiera, ministra aktywów państwowych Jacka Sasina kolejne pismo, w którym wyraża zaniepokojenie brakiem reakcji strony rządowej na sygnały łamania przez kontrolowaną przez Skarb Państwa Spółkę PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. przepisów prawa pracy, uprawnień związków zawodowych i dialogu społecznego.

Przykłady naruszeń przepisów prawa przez Zarząd Spółki PGE GiEK S.A. zostały potwierdzone niedawno przez Państwową Inspekcję Pracy. W

roku kontroli ustalono, że pracodawca naruszył przepisy prawa pracy (art. 38 Kodeksu pracy) przy rozwiązywaniu umów o pracę z pracownikami, dlatego wobec osób odpowiedzialnych za stwierdzone naruszenie wszczęto postępowanie w sprawach o wykroczenia, kierując wnioski o ukaranie do sądu.

Protest rolników

W centrum Warszawy, pod hasłem „Obronimy polską wieś”, odbył się protest rolników przeciwko nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt. Rolnicy przyjechali do stolicy, aby zaprotestować przeciwko tzw. „Piątce dla zwierząt”, czyli ustawie zakazującej m.in. hodowli zwierząt futerkowych i ograniczenie uboju rytualnego.

Nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt, która zakłada m.in. zakaz hodowli zwierząt na futra i ograniczenie uboju rytualnego tylko do potrzeb krajowych związków wyznaniowych, wywołuje protesty rolników i hodowców.

Wcześniej w ramach protestu przeciwko „Piątce dla zwierząt” na drogi w całej Polsce wyjechały traktory i inne pojazdy rolnicze, które blokowały przejazd utrudniając przejazd pomiędzy wieloma miastami. Zapowiadane są kolejne protesty.



Zebrał: Tomasz Nagórka

Praca i Związek

Z Bożeną Czupryńską – przewodniczącą Organizacji Zakładowej ZZ „Budowlani” w Spółdzielni Mieszkaniowej „DOMATOR” w Kielcach rozmawia Małgorzata Sokołowska.

■ Małgorzata Sokołowska: Jaka była Pani droga do Związku Zawodowego „Budowlani”?

Bożena Czupryńska: W Spółdzielni Mieszkaniowej „Domator” pracuję od 1989 r. Mogę powiedzieć, że „to mój drugi dom”. Wykonuję pracę, którą lubię i która daje mi dużo satysfakcji.

Wieloletnia współpraca z koleżankami i kolegami, dobra atmosfera w pracy, a przede wszystkim z Zarządem Spółdzielni odzwierciedla klimat całej Spółdzielni, co przekłada się również na dobrą współpracę z naszymi mieszkańcami.

Początek mojej pracy w Spółdzielni to jednocześnie początek działalności w Związku Zawodowym. I jak sobie przypominam, skutecznie zostałam zachęcona przez ówczesną przewodniczącą Związku. Wypełniłam deklarację i oto jestem do chwili obecnej. Funkcję przewodniczącej organizacji pełnię 6 lat, czyli już drugą kadencję.

Trzeba zaznaczyć, że Organizacja Zakładowa Związku Zawodowego ZZ „Budowlani” w Spółdzielni Mieszkaniowej „Domator” ma długą historię, gdyż powstała i rozwija się wraz z rozwojem Spółdzielni, czyli działała od „zawsze”. Zarówno poprzednie lata, jak i obecne można uznać za owocne w naszej działalności. Staramy się działać prężnie (chyba tak mogę powiedzieć). W organizacji związkowej w Spółdzielni działa również Komisja Rewizyjna.

■ Pani największe dotychczasowe sukcesy i porażki?

W moim życiu nie ma pasma sukcesów. Mogę powiedzieć, że sukces



to przede wszystkim rodzina, dzieci. Za sukces mogę uznać też to, że spełniam się zawodowo w SM Domator już ponad 30 lat, a od 14 lat pełnię funkcję kierownika Działu Czynszów i Windykacji. Lubię to, co robię - współpracę z ludźmi i pomagam innym na miarę moich możliwości. Sprawia mi to ogromną satysfakcję. Spełniam się również organizacyjnie w związkach zawodowych. O porażkach – wolę lepiej nie mówić. Myślę, że to, co zrobimy z naszymi porażkami, zależy od nas – w myśl zasady: „weź w ręce swoje porażki i wykorzystaj do czegoś dobrego”.

■ Jakie cechy ceni Pani u współpracowników? Z jakimi lubi Pani pracować?

Dobra atmosfera w pracy jest bardzo ważna i należy o nią dbać, choć czasem bywa to trudne. Na moje szczęście współpracuję z odpowiedzialnymi, sumiennymi i lojalnymi koleżankami i kolegami, a te cechy w pracy cenię sobie najbardziej.

■ Od czasu do czasu w mediach pojawia się temat zmian w funkcjonowaniu, czy wręcz likwidacji spółdzielni mieszkaniowych.

Czy np. wspólnoty są lepszym rozwiązaniem dla polskiego mieszkalnictwa?

Spółdzielnie mieszkaniowe to największe i najstarsze organizacje, zrzeszające mieszkańców, a tym samym mające duże doświadczenie w zarządzaniu zasobami. Z powodzeniem przeszły lata transformacji i aktualnie jest ich w Polsce około 3.5 tys. Spółdzielnie mieszkaniowe do dziś funkcjonują i bardzo sprawnie działają i ze względu na rozległą formę gospodarowania - nie wyobrażam sobie ich likwidacji. Wszelkie zmiany, które dokonują się odgórnie, wprowadzają chaos i utrudniają funkcjonowanie spółdzielni. Z idei spółdzielczości wynika przejrzystość działań władz spółdzielni i organów kontrolujących. Uważam, że odpowiednio zarządzanie spółdzielnią to duże ułatwienie dla jej mieszkańców.

Wspólnota mieszkaniowa nie zawsze jest alternatywą dla spółdzielni. Początek wspólnot datuje się od 1994 roku, czyli momentu wejścia w życie ustawy o własności lokali. Stworzenie wspólnoty mieszkaniowej związane jest z wieloma obowiązkami, które przejmują mieszkańcy. Nie każda ich grupa będzie potrafiła poradzić sobie z obowiązkami, jakie trzeba wypełniać. Znamy przykłady wspólnot mieszkaniowych, które zostały „wchłonięte” przez spółdzielnie, bo mieszkańcy nie potrafili dojść do porozumienia w kluczowych kwestiach. Brak zgody we wspólnocie często oznacza zastój w rozwoju danego osiedla. We wspólnocie wiele zależy od sprawności wybranego Zarządcy.

■ W ruchu związkowym

następuje wymiana pokoleń - starzy działacze odchodzą na emeryturę, a młodzi pracownicy nie garną się do organizacji. Czy to dla Pani Przewodniczącej także jest wyzwaniem leżącym przed Związkiem Zawodowym „Budowlani”?

Myślę, że z tym problemem spotykają się prawie wszystkie organizacje związkowe. Długoletni działacze odchodzą na emeryturę, a młodzi pracownicy nie chcą należeć do organizacji, co ma wpływ na wielkość jej struktury. Wiadomo, cały ciężar spoczywa na przewodniczących, którzy swoim zaangażowaniem i sposobem działania powinni zachęcać do wstąpienia do organizacji. Przyznaję, że jest to wyzwanie. Póki co, nie mogę narzekać, gdyż w naszym związku następuje rotacja - gdy inni odchodzą, w to miejsce wstępują nowi działacze.

■ Związkowcy często skarżą się na złe relacje związków ze swoim pracodawcą. Jak w Pani Spółdzielni układa się współpraca z Prezesem?

Mamy to szczęście, że w naszej Spółdzielni panuje dobra atmosfera - jako związek mamy dobre relacje zarówno z Prezesem, jak i całym Zarządem. Staramy się wszystkie sprawy rozwiązywać w formie dialogu, wzajemnych spotkań, obopólnych ustaleń z poszanowaniem interesów obu stron i w ogólnym porozumieniu.

■ Czy da się połączyć życie rodzinne, zawodowe i działalność społeczną w związku zawodowym? Czy ma Pani czas na realizację swoich pasji, zainteresowań?

Rodzina jest dla mnie bardzo ważna. Życie zawodowe, jak i dzia-

łalność związkowa - również. Pragnę jednak zaznaczyć, że od kilku lat mogę sobie pozwolić na przeznaczenie większej ilości czasu dla siebie, dlatego zaczęłam mocniej realizować swoje zainteresowania. Przyjemność sprawiają mi wędrowki po górach - nie tylko Świętokrzyskich, a pomaga mi w tym to, że należę do PPTK. Gorąco polecam! Jak tylko czas pozwoli to wykorzystuję go również na taniec, gimnastykę i jazdę na rowerze.

■ Jaka jest współpraca organizacji z Okręgiem Świętokrzyskim i jak to się przekłada na prace w związku?

Będąc długoletnim członkiem Związku, mogę tylko powiedzieć o dobrej współpracy z Okręgiem Świętokrzyskim, co z pewnością jest zasługą przewodniczącej Okręgu Świętokrzyskiego - Anny Bujnowskiej. Jako członek Rady Okręgu i członek Zarządu Okręgu, doceniam całą pracę, zaangażowanie i oddanie jakie wkłada Pani Przewodnicząca Okręgu w działalność całego Związku. Organizowanie wszelkiego rodzaju spotkań związkowych, mających charakter zarówno szkoleniowy, jak i integracyjny, różnego rodzaju konferencji - to wszystko pogłębia dobrą współpracę mającą wpływ na rozwój działalności Związku Zawodowego „Budowlani”. To przekłada się także na dobrą współpracę z wybranym na X Kongresie Zarządem Krajowym i przewodniczącym Związku Zbigniewem Janowskim.

■ Dziękuję za rozmowę. Dziękuję i pozdrawiam wszystkich związkowców.

Z posiedzenia Rady OPZZ

Pod koniec września, na zaproszenie przewodniczącego OPZZ Andrzeja Radzikowskiego, zwołane zostało posiedzenie Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. W związku z obowiązującym w Polsce stanem epidemii, odbyło się ono za pośrednictwem wideokonferencji. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Rady OPZZ z ramienia Branży Budownictwo i Przemysł Drzewny, związani ze Związkiem Zawodowym „Budowlani”: Tomasz Nagórka oraz Zbigniew Mikołajczyk, a także Wiesława Szalast z Komisji Rewizyjnej OPZZ.

W pierwszej części posiedzenia omówiono napiętą sytuację w branży górniczo - energetycznej. Pracownicy obawiają się o swoje miejsca pracy w związku planami likwidacji kopalni węgla kamiennego i brunatnego. Zagrożone są elektrownie, których działanie w ponad 70% oparte jest na węglu. Pracę może stracić kilkaset tysięcy osób w całym kraju.

Andrzej Radzikowski poinformował o organizacji akcji protestacyjnej w obronie całej branży energetycznej. W dyskusji na temat kryzysu wzięli udział m.in. Jerzy Wiertelak (przewodniczący Zrzeszenia ZZ Energetyków) i Leszek Miętek (przewodniczący Zespołu problemowego RDS ds. polityki

gospodarczej i rynku pracy, prezydent ZZ Maszynistów Kolejowych). Leszek Miętek mówił także o narastających trudnościach w branży transportowej, fatalnym zarządzaniu w niektórych przedsiębiorstwach (np. PKP Cargo). Te problemy przekładają się na obniżenie wynagrodzeń pracowniczych.



Zwrócił też uwagę na tzw. „wykluczenie komunikacyjne” w wielu regionach kraju. O punktach zapalnych w innych dziedzinach przemysłu mówili m.in. Mirosław Grzybek (przewodniczący ZZ Metalowców i Hutników) i Stanisław Janas (przewodniczący ZZ Przemysłu Elektromaszynowego).

W dalszej części posiedzenia, w której uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa Państwowej Inspekcji Pracy: Dariusz Mińkowski - zastępca głównego inspektora pracy, Jakub Chojnicki - dyrektor Departamentu

Nadzoru i Kontroli i Artur Sobota, dyrektor Departamentu Prewencji i Promocji omówiono Sprawozdanie z działalności PIP za 2019 rok i dokonano oceny współpracy Inspekcji z organizacjami członkowskimi OPZZ. W trakcie dyskusji uwagę zwrócono m.in. na fakt ograniczenia liczby dokonywanych kontroli inspekcji pracy w trakcie trwającej epidemii koronawirusa.

Ponadto omówiono główne założenia projektu budżetu państwa na 2021 r., bieżące prace Rady Dialogu Społecznego, informacje kierownictwa OPZZ na temat zapowiadanych zwolnień pracowników w sferze budżetowej, a także działania OPZZ na rzecz wprowadzenia emerytur stażowych. Nie zabrakło informacji o liczbie organizacji członkowskich i ilości członków oraz informacji o aktywności centrali związkowej w mediach tradycyjnych i społecznościowych.

Tomasz Nagórka/OPZZ

Świętokrzyski Dzień Budowlanych w czasie epidemii

Przewodnicząca Anna Bujnowska - wraz z Zarządem Okręgu - zorganizowała w dniu 30 września 2020 roku w Hotelu Ameliówka w Mąchocicach Kapitulnych uroczyste posiedzenie Rady Okręgu Świętokrzyskiego ZZ „Budowlani”, aby choć w taki sposób uczcić Dzień Budowlanych.

W posiedzeniu wzięły udział koleżanki i koledzy związkowcy, a spotkanie swoją obecnością zaszczylił wybrany na kolejną kadencję przewodniczący Zarządu Krajowego ZZ „Budowlani” Zbigniew Janowski.

Przewodniczący przedstawił tematy i zagadnienia poruszane na X Kongresie ZZ „Budowlani”, który odbył się 8 września 2020 roku w Warszawie. Na Kongresie wybrano nowe władze Związku na kolejną kadencję, przyjęto zmiany do Statutu oraz szereg rezolucji dotyczących kierunków działania Związku.

Zbigniew Janowski zwrócił uwagę, że w obecnej panującej epidemii w kraju i na całym świecie wszystkie imprezy odbywają się w bardzo wąskim gronie. Na ręce obecnych przedstawicieli struktur związkowych złożył życzenia i gratulacje z okazji Dnia Budowlanych. Życząc przede wszystkim dużo zdrowia, satysfakcji z pracy, życia osobistym i rodzinnym. Wyraził nadzieję, że firmy będą dbać o miejsca pracy, a płaca będzie na tyle godna, aby na wszystko w życiu wystarczało.

W swoim wystąpieniu zwrócił szczególną uwagę na zadania związku w czasie



epidemii:

„(...)Teraz i w najbliższej przyszłości związek zawodowy będzie szczególnie potrzebny i musi być bardzo czujny. Zakładamy, że większość pracodawców potraktuje rozwiązania z tarczy antykrzysowych jako tymczasowe (choć nie wiadomo, jak długo je będzie stosować). Jednak znajdują się w kraju tacy, którzy pod tym pretekstem będą chcieli na stałe pogorszyć warunki pracy. Musicie być bardzo czujni.

Tam, gdzie są układy zbiorowe, trzeba ich bronić, tak żeby nie były wypowiadane. W najgorszym wypadku trzeba godzić się na częściowe zawieszenia uzp z jak najkrótszymi okresami zawieszenia.

Tam, gdzie nie ma układów, trzeba bardzo ostrożnie podchodzić do propozycji

zmian regulaminów pracy i zmian w funkcjonowaniu Funduszy socjalnych. Pamiętajcie, że na zmiany w regulaminach musicie się zgodzić. Niekorzystne zmiany powinny być tylko na ściśle określony, jak najkrótszy czas. I zawsze powinno być coś za coś.

Pracodawcy należy pozostawić jak najmniej miejsca do swobodnej interpretacji przepisów. Jeśli trzeba, nie żałujcie pieniędzy ze składki na opinię prawników. Po to są przede wszystkim składki w sytuacjach kryzysowych.

(...) Część pracodawców obchodzi zwolnienia grupowe, zwalniając comiesięcznie poniżej 10% zatrudnionych. W przypadkach ewidentnego łamania prawa natychmiast zawiadamiajcie inspekcję pracy. Tu nie ma na co czekać.

Musimy wytworzyć taką sytuację, że pracodawca będzie musiał w kalkulować spór ze związkiem w ryzyko pogarszania warunków pracy i zwolnień. I to tak, żeby z tego rachunku wychodziło, że takie działania nie są opłacalne.

Przed wszystkim musimy działać tak, żeby źle poczuli się ci pracodawcy, którzy chcą wykorzystać epidemię do załatwienia spraw z nią nie związanych. Przy użyciu wszystkich

porozumień pomóc innym. Tak już było wielokrotnie przez minione miesiące.

Najbliższe miesiące pokażą, co stanie się na rynku pracy w branżach, które nas szczególnie interesują. Jedno jest pewne: jeśli teraz – w sytuacji trudnej - związek nie będzie w zakładach pracy aktywny, nikogo już nie przekonamy, że jesteśmy pracownikom potrzebni”.

Podczas posiedzenia Rady Okręgu



środków: zorganizowanej akcji związku zawodowego, inspekcji pracy, kontaktów formalnych i nieformalnych z administracją, WRDS, mediów. Akurat tutaj, w Świętokrzyskiem, wszystkie te kontakty macie dobrze rozwinięte i zorganizowane.

Informujcie nas o wszystkim. W wielu wypadkach, tam gdzie firmy mają rozbudowaną strukturę w kraju i zależy im na dobrym wizerunku, sporo możemy zrobić. Poza tym możemy, przez wymianę informacji i wzorów

odbyło się szkolenie na temat Pracowniczych Planów Kapitałowych, które poprowadzi Maciej Sawicz – ekspert Regionalnego PFR Portal PPK Sp. z o.o.

Posiedzenie zakończyło się uroczystym obiadem.

Spotkanie prowadzone było z zachowaniem środków ostrożności wymaganych w czasie epidemii.

A.R./red

Rada Okręgu Łódzkiego o wpływie pandemii na działalność związkową.

Dzień Budowlanych w szczególnych okolicznościach

Od wielu miesięcy pandemia powoduje utrudnienia w prowadzeniu działalności związkowej, zaplanowanej na 2020 rok. Również bezpośrednie kontakty pomiędzy przedstawicielami organizacji zakładowych a Okręgiem musiały dostosować się do wymogów, jakie w tym zakresie obowiązują.

Biorąc pod uwagę zachowanie wszelkich zasad bezpieczeństwa, w dniu 2 października br. odbyło się posiedzenie Zarządu i Rady Okręgu Łódzkiego. W obradach uczestniczyło 95% członków Rady. Taka frekwencja niezwykle cieszy, ponieważ posiedzenie poświęcone było ważnym tematom, a mianowicie:

- przebiegowi X Kongresu Związku,
- wymiany informacji o wpływie pandemii na sytuację organizacji związkowych, funkcjonowanie zakładów pracy oraz sytuacji pracowników w tych jednostkach,
- omówieniu propozycji szkoleń związkowych, prowadzonych zdalnie przez Radę Wojewódzką OPZZ,
- składaniu raportów finansowych oraz przygotowaniu preliminarzy budżetowych na 2021 rok,
- informacji nt. aktualnych godzin pracy biura Okręgu.

W związku z przypadającymi na wrzesień obchodami Dnia Budowlanych, odczytane zostało pismo skierowane do związkowców przez przewodniczącego Związku Zbigniewa Janowskiego. Z tej też okazji przewodnicząca Okręgu w imieniu własnym oraz Zarządu Okręgu, złożyła osobiste życzenia wszystkim członkom Rady i organizacji zakładowych.

Przygotowany okolicznościowy tort stanowił osłodę trudnych miesięcy jakie jeszcze przed nami.

Wiesława Szalast



Święto Budowlanych 2020 w Okręgu Pomorskim

W dniach 02 - 04 października 2020 r. w Kompleksie Wypoczynkowym „Szarłota” k. Kościerzyny członkowie Związku Zawodowego „Budowlani” Okręgu Pomorskiego spotkali się z okazji tradycyjnych obchodów Święta Budowlanych.

Tegoroczne obchody Dnia Budowlanych rozpoczęły się w piątek, 2 października wieczorem, kiedy to odbyła się uroczysta kolacja. Spotkanie prowadził przewodniczący Okręgu Mirosław Karpiński.

Gościem uroczystości był sekretarz krajowy ZZ „Budowlani” ds. dialogu Jakub Kus. Podczas części oficjalnej spotkania przekazał życzenia od Przewodniczącego ZZ „Budowlani”. Zbigniew Janowski w liście skierowanym do pomorskich związkowców napisał między innymi:

„Przede wszystkim życzę Wam dobrego zdrowia w tych niespokojnych czasach. Niech Wasza praca będzie bezpieczna. Niech Wasze firmy i spółdzielnie mądrze i bezpiecznie przejdą przez epidemię. I przede wszystkim niech dbają o pracowników, bo oni są ich najcenniejszym kapitałem. To jest czas szczególnych wyzwań dla naszego związku zawodowego. Życzę więc Wam, Koleżanki i Koleżdy, abyście byli zawsze gotowi na dialog, ale twardzi i stanowczy w obronie interesów pracowniczych. To szczególnie ważne teraz,



gdy wielu pracodawców stara się zmienić warunki i organizację pracy.

Życzę Wam sukcesów i satysfakcji z działalności związkowej, szczególnie trudnej w czasie epidemii. Często trudno o tę satysfakcję, gdy inni chwalą się efektami Waszych działań, negocjacji i uzgodnień.

Z okazji Dnia Budowlanych życzę także wszelkiej pomyślności Waszym bliskim, Waszym rodzinom. Bo one też dzielą z Wami niepokoje, stres i godzą się na to, że poświęcacie czas Związkowi”.

Jakub Kus przekazał informacje na temat

rezultatów X Kongresu ZZ „Budowlani”, który odbył się w dniu 8 września 2020 r. w Warszawie, ze szczególnym uwzględnieniem zmian w Statucie Związku.

Kolejnym punktem części oficjalnej spotkania było wręczenie nagród zasłużonym członkom Związku z Okręgu Pomorskiego. Z podziękowaniem za owocną współpracę wyróżnieni zostali: Iwona Szmaglik i Iwona Narloch z ZPS „Lubiana”, Helena Maciorowska z „H+H Polska”, Teresa Kwidzińska z Wejherowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Maria Jasińska ze Spółdzielni Miesz-

kaniowej „Bałtyk”. Wiceprzewodniczący Zarządu Okręgu Pomorskiego Mirosław Konkel został uhonorowany specjalną statuetką. Również gość uroczystości, Jakub Kus otrzymał upominek oraz tradycyjny bochen kaszubskiego chleba.

Z powodu ograniczeń związanych z

wciągnęli uczestników do wspólnej zabawy, wypełniając wieczór śpiewaniem tradycyjnych piosenek.

I choć pogoda w tym roku nie była tak łaskawa, jak w latach ubiegłych, wielu uczestników spotkania skorzystało z okazji



Kaszubskie śpiewanie

sytuacją epidemiczną nie odbyło się w tym roku szkolenie dla społecznych inspektorów pracy. Sobotni program Święta Budowlanych obejmował wspólny obiad, dwugodzinną sesję gry w kręgle oraz kolację przy ognisku z udziałem Kapeli Kaszubskiej. Artyści

aby pospacerować nad brzegiem jeziora i w okolicznym lesie. W niedzielę przed południem uczestnicy spotkania, po wspólnym śniadaniu, rozjechali się do domów.

Zarząd Okręgu Pomorskiego/red

Szkolenie związkowe działaczy z Okręgu Podkarpackiego

Pod koniec września w Okunince, przy zachowaniu zasad reżimu sanitarnego, odbyło się szkolenie dla działaczy Związku Zawodowego „Budowlani” z Okręgu Podkarpackiego, które poprowadził sekretarz krajowy Związku ds. organizacyjnych Tomasz Nagórka. Wzięło w nim udział kilkudziesięciu przedstawicieli organizacji podstawowych z Podkarpacia.

W związku z zakończeniem kampanii sprawozdawczo-wyborczej w Związku Zawodowym „Budowlani”, wyborem nowych władz krajowych, przyjęciem zmian w Statucie „Budowlanych”, programu i rezolucji na nową kadencję - pierwsza część szkolenia została poświęcona informacji o przebiegu X Kongresu Związku. W szczególności zmianom w Statucie „Budowlanych”.



W dalszej części szkolenia Tomasz Nagórka mówił o prawie pracy w dobie epidemii koronawirusa i o zasadach bezpieczeństwa w zakładach pracy, które mają uchronić pracowników przed zakażeniem. Wykładowca zwró-



cił uwagę słuchaczy na to, aby nie lekceważyli objawów zakażenia koronawirusem, nosili maseczki w wyznaczonych do tego miejscach, dezynfekowali ręce i utrzymywali dystans społeczny. W tej części szkolenia poruszono także kwestie związane z zaleceniami Głównego Inspektoratu Sanitarnego i Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie utrzymania reżimu sanitarnego w zakładach pracy, oraz wpływem tzw. tarczy antykrzysowej na prawo pracy.

Na zakończenie odbył się konkurs z wiedzy nabytej podczas szkolenia. Z rąk przewodniczącego Okręgu Podkarpackiego Andrzeja Płonki oraz sekretarza krajowego ds. organizacyjnych Tomasza Nagórki każdy z uczestników otrzymał imienny certyfikat

zaświadczający o ukończeniu szkolenia.

Podczas kolacji poprzedzającej szkolenie przewodniczący Okręgu Podkarpackiego Andrzej Płonka i sekretarz krajowy Związku Tomasz Nagórka odnieśli się do obchodów Dnia Budowlanych. Tomasz Nagórka odczytał list przewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniewa Janowskiego, w którym znalazły się życzenia z okazji Dnia Budowlanych.

„Tegoroczne święto jest inne niż poprzednie. Z uwagi na ograniczenia i zagrożenia związane z epidemią pierwszy raz od 1996 roku nie odbędzie się centralna uroczystość

i większość spotkań regionalnych. Ale w wielu firmach, spółdzielniach, okręgach i

organizacjach spotykamy się, choćby na krótko, po to, by wspominać niezły rok 2019 i porozmawiać o scenariuszach na przyszłość. Wy również zdecydowaliście się uczcić „Dzień Budowlanych” w związkowym gronie, w trakcie szkolenia Okręgu Podkarpackiego.

Budownictwo i pokrewne branże to sektory szczególnie wrażliwe na wszelkie zjawiska koniunkturalne. Tak będzie i teraz, gdy epidemia COVID-19 poważnie zakłóciła funkcjonowanie gospodarki. I choć u nas nie było lockdown'u, wyraźnie już widać spadek produkcji budowlanej. Nie wiemy, co przyniesie najbliższa przyszłość. Ale na pewno i budownictwo i nasz Związek przetrwa, jak zwykle, trudny czas” - czytamy w liście Przewodniczącego „Budowlanych”.

Tomasz Nagórka



Warsztaty i webinarium projektu ISA

Wszystkie spotkania projektów międzynarodowych w czasie pandemii odbywają się w trybie zdalnym. Tak jest również w przypadku projektu ISA „Porozumienia o wymianie informacji”. Projekt ma na celu promocję zawierania transgranicznych porozumień o współpracy, obejmujących władze publiczne, instytucje parytarne i partnerów społecznych, w celu egzekwowania przepisów dotyczących zabezpieczenia społecznego i warunków zatrudnienia pracowników delegowanych.

tu projektu i webinarium, które odbyły się 14 i 21 października br. Forma spotkania online ma swoje dobre strony, pozwoliła na udział łącznie ponad 80 uczestników.

Gości webinarium powitał dyrektor Giovanni Carapella (CNCE). Gości warsztatu - Zbigniew Janowski. Przewodniczący ZZ „Budowlani” podkreślił m.in.:

„(...) Związek Zawodowy „Budowlani”, jako największa polska organizacja związkowa pracowników budownictwa, od lat zajmuje się problemami pracowników delegowanych,

europiejskich jest znaczący. Stąd także nasze zainteresowanie ich warunkami pracy i poziomem zabezpieczenia społecznego. Polska jest głównie krajem wysyłającym w procedurze delegowania, ale ma także duże doświadczenie w migracjach ekonomicznych i przyjmowaniu pracowników z krajów trzecich. I w jednym i w drugim wypadku kluczowa jest współpraca krajowych instytucji i organizacji zajmujących się problemami delegowania”.

Zbigniew Janowski podziękował za współpracę Zakładowi Ubezpieczeń Spo-

Pancaldi (Europejski Urząd Pracy - ELA)

O współpracy administracyjnej na podstawie doświadczeń Polskiej Inspekcji Pracy mówił Robert Jaworski (Departament Legalności Zatrudnienia PIP).

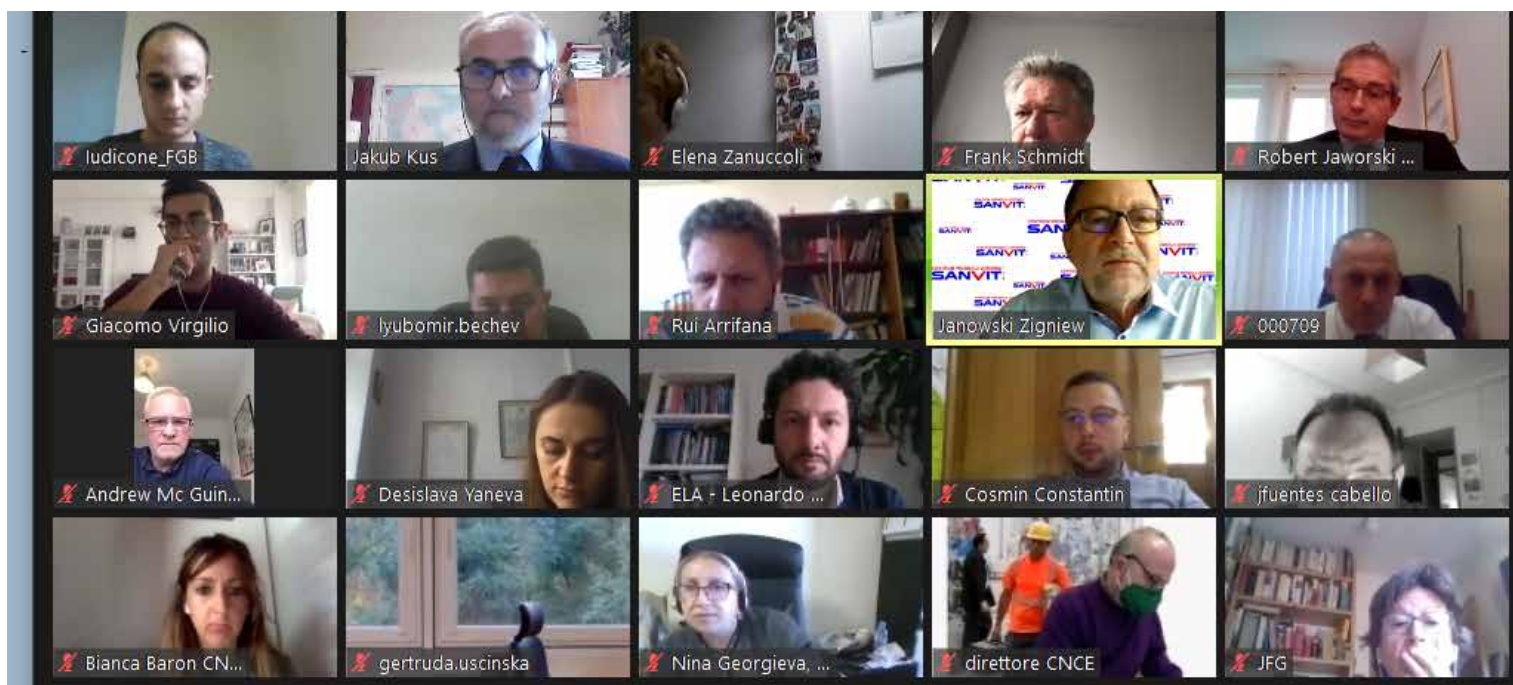
O współpracy administracyjnej w oparciu o doświadczenia polskiego ubezpieczenia społecznego (ZUS) i o umowie z niemiecką kasą budowlaną Soka Bau mówiły dyrektor Agata Wiśniewska i wicedyrektor Anna Staszńska (ZUS).

Doświadczenia współpracy admini-



poświadczające prawidłowość firm: przypadek włoskiego DURC”.

W warsztacie uczestniczyła również prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska i dy-



From Ludicone_FGB to Me: (Privately)
I would let Zbigniew start, if this is fine, otherwise I welcome and then give the floor to him and then to Careta (EC) as you prefer

From Carita Rammus to Everyone:
Apologies, but how to get interpretation?

From Frank Schmidt to Me: (Privately)
dzień dobry, Jakub

From Me to Frank Schmidt: (Privately)
Gut morgen Frank

From Francesca Cattarin to Everyone:
is it possible to lower the original language? because it is quite high and makes it hard to follow the translation (at least for English)

From Carita Rammus to Everyone:
I only have participants, share screen and chat

Projekt skupia partnerów z siedmiu krajów europejskich, którzy brali także udział w poprzednich projektach Post-Lab i EU Post Lab, w których zidentyfikowano przeszkody we współpracy transgranicznej, a także obiecujące praktyki z udziałem organów wykonawczych i partnerów społecznych. Jednym z partnerów projektu ISA, koordynowanego przez włoską instytucję ubezpieczeń w budownictwie (CNCE) i Fundację Brodolini, jest Związek Zawodowy „Budowlani”.

„Budowlani” byli organizatorem warszta-

ich warunkami pracy i ich bezpieczeństwem socjalnym. Jesteśmy częścią sieci współpracy tworzonej przez Europejską Federację Pracowników Budownictwa i Drzewiarstwa. Problemy pracowników delegowanych są dla nas ważne także dlatego, że ogromna część tych pracowników w UE pochodzi z Polski. A wśród nich jedną z największych grup stanowią pracownicy budownictwa. Pracownicy delegowani w skali UE nie są bardzo liczną grupą w swoich sektorach, ale wpływ procesu delegowania na rynki pracy wielu krajów

łącznych i Państwowej Inspekcji Pracy, dzięki którym udało się przygotować merytorycznie warsztaty i webinarium.

Prezentacji celów i działań projektu ISA dokonał Feliciano Iudicone z Fundacji Brodolini. Carita Rammus reprezentująca Komisję Europejską - DG ds. Zatrudnienia mówiła o współpracy administracyjnej i systemie wymiany informacji na rynku wewnętrznym

O nowym europejskim urzędzie pracy i jego roli w promowaniu współpracy administracyjnej mówili Leonardo Colucci i Federico

stracyjnej rumuńskiego Inspektoratu Pracy prezentował Cosmin Constantin (MOLSP - Ministerstwo Pracy Rumunii).

Uczestnicy webinarium wysłuchali również prezentacji Dany Schäfer (Soka Bau): „Rola funduszy sektorowych w poprawie i monitorowaniu warunków i ścieżek pracy do współpracy z władzami publicznymi”.

Giacomo Virgilio, koordynator z CNCE przedstawił prezentację: „Cyfrowa wymiana informacji między funduszami sektorowymi a ubezpieczeniem społecznym. Instytucje

rektor Departamentu Rent Zagranicznych dr Andrzej Szybkie. Dyskusję podczas warsztatów i webinarium moderował Jakub Kus. Uczestnikami warsztatu byli przedstawiciele instytucji ubezpieczeniowych, urzędów, związków zawodowych z kilkunastu krajów UE i organizacji europejskich. W webinarium udział wzięła także przedstawicielka Polski w ELA (krajowy oficer łącznikowy) Magdalena Klimczak-Nowacka.

Więcej o projekcie: <https://www.isaproject.eu/>

Sag.

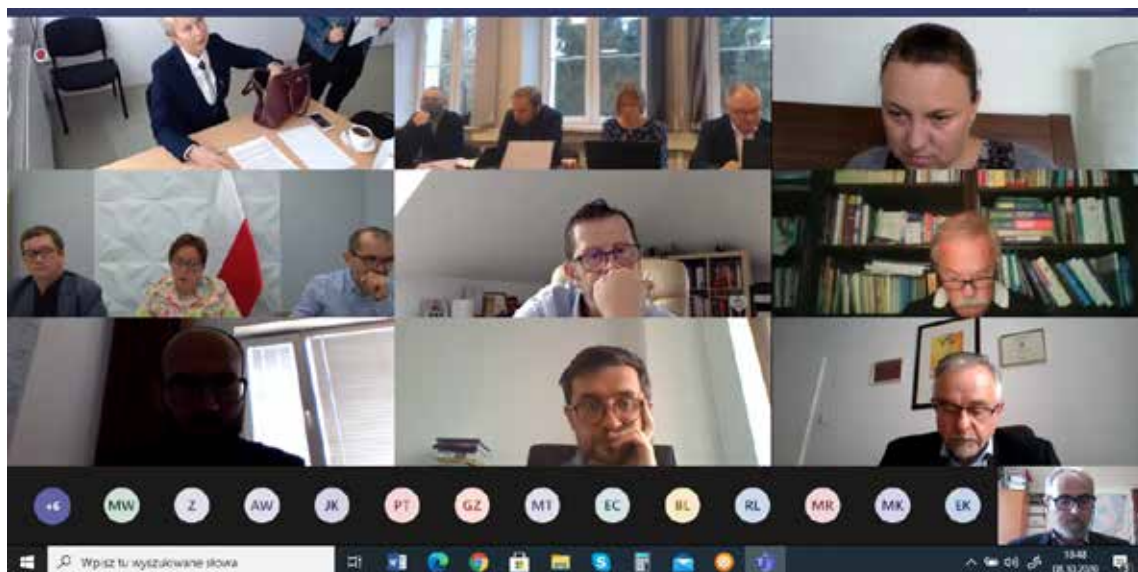
Rada Interesariuszy Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji wznowiła prace

Rada Interesariuszy to organ doradczy Ministra Edukacji Narodowej jako koordynatora Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Są w niej przedstawiciele (27 osób) partnerów społeczno-gospodarczych: pracodawców, pracowników, środowisk związanych z edukacją, środowisk naukowych i zawodowych, związanych z rynkiem szkoleń oraz osób uczących się, samorządu terytorialnego i administracji centralnej. Włączenie do współpracy partnerów społecznych jest konieczne dla prawidłowego funkcjonowania i rozwoju ZSK. Dlatego ustawodawca zdecydował się na powołanie Rady Interesariuszy, która ma wspierać ministra koordynatora ZSK w zapewnianiu spójności i porównywalności rozwiązań funkcjonujących w ramach ZSK. Rada ma również kompetencje decyzyjne. Bez uchwały Rady w sprawie poziomu kwalifikacji nie można włączyć kwalifikacji rynkowej do ZSK.



8 października, w trybie zdalnym, odbyło się pierwsze posiedzenie Rady w nowej kadencji. Na przewodniczącą Rady wybrano ponownie Urszulę Martynowicz, dyrektor Departamentu Strategii, Kwalifikacji i Kształcenia Zawodowego (DSKKZ).

W skład Rady - z rekomendacji OPZZ i ZZ „Budowlani” - powołany został ponownie Jakub Kus, sekretarz krajowy ZZ „Budowlani”. Jakub Kus od 2008 roku uczestniczył w tworzeniu założeń Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji. Jest ekspertem w dziedzinie standaryzacji kwalifikacji, autorem standardów kwalifikacji zawodowych w budownictwie i podstaw programowych, wiceprzewodniczącym Sektorowej Rady ds. Kompetencji w Budownictwie.



Rada Interesariuszy na pierwszym posiedzeniu wydała pozytywną opinię o celowości włączenia Sektorowej Rady

Kwalifikacji w Sektorze Handel do Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji i jej zgodności z Polską Ramą Kwalifikacji oraz

w sprawie poziomu kilku kwalifikacji w obszarze cyfryzacji.

Sag.

Blueprint Budownictwo podsumowuje pierwszą fazę realizacji projektu

W dniach 5 i 6 października hiszpańska Fundación Laboral de la Construcción zorganizowała czwarte spotkanie partnerów projektu programu Blueprint Budownictwo Erasmus+, podczas którego opracowywane jest nowe strategiczne podejście do umiejętności zawodowych w budownictwie w Unii Europejskiej.

Specjalista ds. polityki w Wydziale ds. Kompetencji i Kwalifikacji, należącego do Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego Komisji Europejskiej (KE) określili spotkanie jako „bardzo konstruktywne” i pozytywnie przyjęli modyfikacje i dostosowania, wnosząc także wkład



Tworzenie nowej Strategii Umiejętności Budowlanych w Europie

Głównym celem Blueprint Budownictwo jest opracowanie strategicznego podejścia sektorowego do współpracy w zakresie umiejętności w branży budowlanej oraz wspieranie lepszego dopasowania umiejętności potrzebnych firmom i umiejętności zapewnianych przez ośrodki szkoleniowe.

Efektywność Energetyczna
Jednym z głównych czynników rozwoju umiejętności w sektorze.

Cyfryzacja
Rozwój umiejętności związanych z cyfryzacją to jedno z głównych wyzwań, któremu musi sprostać branża budowlana w procesie doskonalenia kapitału ludzkiego w sektorze.

Gospodarka o obiegu zamkniętym
Branża budowlana będzie miała znaczny wkład w powstanie gospodarki bardziej efektywnej korzystającej z zasobów.

IT'S CONSTRUCTION TIME

24 partnerów | 12 krajów

@EUConstruction | constructionblueprint.eu

Co-funded by the Erasmus+ Programme of the European Union

Projekt jest finansowany przez Komisję Europejską nr 40085-PPP-1-2019-1-ES-EPKKA2-SSA-B. Wspieranie Komisji Europejskiej dla powstania niniejszej publikacji nie oznacza aprobaty dla treści, które odzwierciedlają jedynie poglądy autorów, a Komisja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie zawartych w niej informacji.

W spotkaniu wzięło udział ponad 45 partnerów i ekspertów z dwunastu krajów, a także przedstawiciele Komisji Europejskiej.

Związek Zawodowy „Budowlani” jest partnerem projektu - jedynym związkiem zawodowym w Partnerstwie i jedynym przedstawicielem z Polski.

Kryzys koronawirusa zakłócił środowisko pracy, modyfikując plany i harmonogramy. Te zakłócenia wpłynęły również na rozwój projektu Blueprint Budownictwo. Dlatego partnerzy przez dwa dni analizowali konsekwencje, jakie Covid-19 ma dla kontynuacji inicjatywy Erasmus+, przeglądali osiągnięcia dokonane w ciągu prawie dwóch lat trwania projektu, a także ponownie planowali prace nad drugą częścią, która rozpocznie się w styczniu 2021.

W spotkaniu uczestniczyli także Pavol Krempaský, kierownik projektu ds. zarządzania programami i działaniami w Jednostce A2 - Erasmus+: Platformy, kompetencje i innowacje Komisji Europejskiej; Roman Horvath, specjalista ds. polityki w Dyrekcji Generalnej ds. Rynku Wewnętrznego, Przemysłu, Przedsiębiorstw i MSP - należącej do Dyrekcji Generalnej ds. Wzrostu - Komisji Europejskiej; oraz Felix Rohn, spe-

cialista ds. polityki w Wydziale ds. Kompetencji i Kwalifikacji, należącego do Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego Komisji Europejskiej (KE) określili spotkanie jako „bardzo konstruktywne” i pozytywnie przyjęli modyfikacje i dostosowania, wnosząc także wkład

Rezultaty i kolejne kroki

Oto niektóre z wyników osiągniętych w ramach projektu Construction Blueprint:

- Analiza PESTLE: Raport na temat politycznych, ekonomicznych, społecznych, technologicznych, prawnych i środowiskowych czynników wpływających na branżę budowlaną,



Najwybitniejszy:

Projekt: Plus (Wzrost) umiejętności dla branży budowlanej

Program: Program Unii Europejskiej Erasmus+, wezwanie z 2019: Akcja Kluczowa 2 (Sojusz na rzecz umiejętności sektorowych). Część 5: Sojusz na rzecz umiejętności sektorowych do wydatowania nowego strategicznego podejścia (Blueprint) do współpracy sektorowej w zakresie umiejętności.

Identyfikacja projektu: 40085-PPP-1-2019-1-ES-EPKKA2-SSA-B

Okres realizacji: Od stycznia 2019 do grudnia 2022

Budżet: 4 000 000 EURO

Koordinator projektu: Fundación Laboral de la Construcción (Hiszpania) www.constructionblueprint.eu

Co-funded by the Erasmus+ Programme of the European Union

Projekt jest finansowany przez Komisję Europejską nr 40085-PPP-1-2019-1-ES-EPKKA2-SSA-B. Wspieranie Komisji Europejskiej dla powstania niniejszej publikacji nie oznacza aprobaty dla treści, które odzwierciedlają jedynie poglądy autorów, a Komisja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie zawartych w niej informacji.

które z kolei mogą wpływać na braki, luki i niedopasowanie umiejętności.

- Interaktywna mapa z ponad 120 dobrymi praktykami europejskimi zidentyfikowanymi w



dwunastu krajach jako innowacyjne inicjatywy, które dotyczą luk i niedopasowania umiejętności w obszarach efektywności energetycznej, cyfryzacji, gospodarki o obiegu zamkniętym i / lub bezpieczeństwa i higieny pracy, dostępna na stronie internetowej projektu.

- Strona internetowa projektu przetłumaczona na dziewięć języków: angielski, hiszpański, niemiecki, słoweński, fiński, francuski, grecki, włoski, polski i litewski (wkrótce także w języku portugalskim).
- Uruchomienie Sojuszu na rzecz umiejętności sektorowych - Construction Blueprint: poprzez grupę LinkedIn „Construction Blueprint Sectoral Skills Alliance” i inne inicjatywy. Sojusz zwiększa liczbę członków. Mogą w nim uczestniczyć profesjonalści, firmy i inne podmioty związane ze szkoleniem branży budowlanej. We wrześniu tego roku pierwsze wydarzenie zorganizował partner ze Słowenii.

Blueprint BHP Budownictwo

Miguel de Gracia, kierownik projektów międzynarodowych Fundación Laboral de la Construcción, przedstawił partnerom Construction Blueprint wyniki projektu Health and Safety Blueprint, które Agencja Wykonawcza ds. Małych i Średnich Przedsiębiorstw (EASME) powierzyła FLC w grudniu 2018 r. w celu dokończenia strategicznego podejścia do doskonalenia szkoleń BHP w budownictwie.

W ramach projektu H&S Blueprint (BHP) opracowano zaktualizowane i kompleksowe ramy szkoleniowe w celu uwzględnienia pojawiających się nowych potrzeb w zakresie bezpieczeństwa i higieny, związanych z efektywnością energetyczną i „zrównoważonymi” materiałami w sektorze budowlanym, zwłaszcza w odniesieniu do nowych materiałów i wyrobów budowlanych i izolacyjnych oraz technologii i poszczególnych procesów. Program szkoleniowy, który będzie dostępny wkrótce, składa się z ośmiu modułów dotyczących materiałów izolacyjnych i uszczelniających;

Materiały wykończeniowe; Materiały bitumiczne; Zrównoważone materiały; Operacje izolacyjne; Odwrócone zielone dachy; Systemy energii odnawialnej i gospodarka odpadami.

W spotkaniu uczestniczył Jakub Kus, reprezentujący ZZ „Budowlani”. Więcej o projekcie w jęz. polskim na stronie: <http://constructionblueprint.eu/>

jk



IT'S CONSTRUCTION TIME

Tworzenie nowej Strategii Umiejętności Budowlanych w Europie

Efektywność Energetyczna | **Cyfryzacja** | **Gospodarka o obiegu zamkniętym**

Głównym celem Blueprint Budownictwo jest opracowanie strategicznego podejścia sektorowego do współpracy do współpracy w zakresie umiejętności w branży budowlanej oraz wspieranie lepszego dopasowania umiejętności potrzebnych firmom i umiejętności zapewnianych przez ośrodki szkoleniowe.

24 partnerów | 12 krajów

@EUConstruction | constructionblueprint.eu

Co-funded by the Erasmus+ Programme of the European Union

Projekt jest finansowany przez Komisję Europejską nr 40085-PPP-1-2019-1-ES-EPKKA2-SSA-B. Wspieranie Komisji Europejskiej dla powstania niniejszej publikacji nie oznacza aprobaty dla treści, które odzwierciedlają jedynie poglądy autorów, a Komisja nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie zawartych w niej informacji.

Spotkanie Zarządu Okręgu Kujawsko Pomorskiego



W siedzibie Okręgu w Bydgoszczy odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgu Kujawsko-Pomorskiego ZZ „Budowlani”. W posiedzeniu uczestniczyli kol. Ryszard Krasieński, kol. Zbigniew Figurski, kol. Waldemar Stykała, oraz kol. Bożena Siębor. Podczas posiedzenia były omawiane bieżące sprawy dotyczące działalności Okręgu. Omawiano informacje przekazane z organizacji zakładowych, dotyczące pracy w czasie pandemii. Uzyskane informacje potwierdzają, że praca przebiega normalnie,

z niewielkimi ograniczeniami. Ważnym tematem było omówienie udziału delegatów w X Kongresie Związku Zawodowego „Budowlani”. Ustalono że delegaci jadą na kongres pociągiem. Zachowane zostaną szczególne środki ostrożności zwiększające bezpieczeństwo delegatów w czasie epidemii. Z uwagi na problem z udziałem jednego z delegatów postanowiono, że udział w kongresie wezmą trzy osoby z Okręgu Kujawsko-Pomorskiego.

ZO/red

KSIĘGOWA INFORMUJE

Raport finansowy w organizacjach podstawowych ZZ „Budowlani”

Szybko mija czas, dopiero zatwierdziłmy bilans, a już należy przygotować się do preliminarza na rok 2021. Planowanie preliminarza ma ogromne znaczenie dla właściwego funkcjonowania naszego Związku. Nie znając podstaw, dotyczących planowania preliminarza, nie jesteśmy w stanie dobrze zarządzać naszą organizacją. Finanse muszą być pod naszą

ZK/2016/VIII wzór raportu finansowego dla organizacji podstawowych i zobowiązań organizacji podstawowe do bieżącego sporządzenia raportu finansowego oraz stosowania się do Instrukcji prowadzenia raportu finansowego. Instrukcja prowadzenia raportu finansowego przez organizacje podstawowe ZZ „Budowlani” również została przyjęta Uchwałą Zarządu Krajowego z dnia 20 stycznia 2016

oraz bankowe).

- wyliczenie obrotów, stanu początkowego i końcowego raportu finansowego – saldo może być wyłącznie dodatnie,
- podpis osoby sporządzającej raport finansowy oraz podpis przewodniczącego organizacji. Poniżej wzór wypełnionego raportu finansowego

Przykład nr 1

Gdzie x – oznacza stan początkowy, w tym w przykładzie nr 1- nie mamy kwoty na początek miesiąca w kasie i na rachunku bankowym jest „0” i gdzie IIIIIIIII – oznacza puste pole - nie wpisujemy kwot.

		Przykład nr 1			
		Obroty kasowe		Obroty bankowe	
Li	Da	Wpłaty	Wydatki	Wpłaty	Wydatki
1	3.09.2020	Składka za m.c. 09/2020		150,00	
2	7.09.2020	Podjęcie gotówki z banku do kasy			100,00
3	7.09.2020	Wpłata do kasy z banku RP 9	100,00		
4					
5					
6					
7					
Obroty strony z miesiąca		100	0	150	100
Stan na początek miesiąca		x	IIIIIIIIII	x	IIIIIIIIII
Stan obrotów (stan na koniec miesiąca)		IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII
Suma kontrolna		IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII

Przykład nr 2

W przykładzie nr 2 stan na początek miesiąca w kasie wynosi 1000 zł, w banku na początek miesiąca wynosi 500 zł. Jak wyliczyć stan kasy w kasie i w banku? Sumujemy obroty strony z miesiąca w kasie - po stronie wpłat 50 zł, po stronie wydatków obroty strony 30 zł. Następnie stan początkowy to jest kwota w kasie na początek miesiąca, czyli kwota 1000 zł dodajemy do „obrotów strony” z miesiąca czyli 50 zł (wpłaty) i odejmujemy kwotę 30 zł po obrotach strony z miesiąca (wydatki). Stan na koniec miesiąca - „stan obecny” wynosi 1020 zł. Podobnie robimy w banku. Suma kontrolna jest po to, żeby sprawdzić czy strony są takie same, jeżeli nie, to źle dodaliśmy albo odjęliśmy kwoty w raporcie finansowym. Stan gotówki w kasie i banku powinien zgadzać się

		Przykład nr 2			
		Obroty kasowe		Obroty bankowe	
Li	Da	Wpłaty	Wydatki	Wpłaty	Wydatki
1	3.09.2020	wpłata składki Składa Koszala RP 9/20	50		
2	7.09.2020	Zakaznik A19 art.smił na naradę 09/2020		30	
3	8.09.2020	Przebiega bankowa			10
4					
5					
6					
7					
8					
Obroty strony z miesiąca		50	30	0	10
Stan na początek miesiąca		1000	IIIIIIIIII	500	IIIIIIIIII
Stan obrotów (stan na koniec miesiąca)		IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII
Suma kontrolna		IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII	IIIIIIIIII

Czy zbliża się zmierzch wielkich centrów handlowych?

Polski rynek wielkich powierzchni handlowych urosł w minionych latach do 15 mln mkw. W budowie znajduje się kolejne 480 tys. mkw. - większość to niezbyt wielkie projekty, jednak pięć z nich będzie mieć powierzchnię większą niż 20 tys. mkw. Gdzie powstają największe nowe centra handlowe, kto je buduje, kiedy zostaną otwarte - zobaczcie zestawienie.

Jak podaje BNP Paribas Real Estate, według wcześniejszych zapowiedzi deweloperów w br. oddane do użytku ma zostać ok. 250 tys. mkw.

Oprócz tego w rozbudowie znajdują się m.in.: Galeria Oławská w Oławie, Designer Outlet Center w Piasecznie, Gemini Park Tychy oraz Saller Park w Kutnie. Z danych agencji wynika, że około 42 proc. wolumenu budowanej obecnie powierzchni ulokowane jest w miastach o liczbie mieszkańców do 50 tys., a 23% w głównych aglomeracjach. Wśród centrów

handlowych w budowie przeważają obiekty małej i średniej wielkości, a tylko pięć z nich ma mieć przekraczającą 20 tys. mkw. Z kolei w formacie parków handlowych w budowie także dominują projekty małe, o powierzchni najmu 5-10 tys. mkw., ulokowane w miastach o liczbie mieszkańców poniżej 100 tys.

Agencja podkreśla, że (...) rozwój tego segmentu jest skorelowany z ekspansją sieci dyskontowych, rozwijających się głównie w segmencie małych centrów i parków handlowych o charakterze „convenience”, w miastach o liczbie mieszkańców do 100 tys..

Wielkie centra handlowe pozostaną elementem polskiego krajobrazu miejskiego, ale będzie ich powstawało mniej. Zmienia się handel i polityka sieci handlowych. Ponadto analitycy wskazują na to, że inwestycje wielkopowierzchniowe będą realizowane w coraz większym stopniu w opłacalnym segmencie magazynowym.

Red./Źródło: propertynews.pl

GLÓWNE OBIEKTY HANDLOWE W BUDOWIE (CZERWIEC 2020)

OBIEKT	TYP	LOKALIZACJA	POPULACJA (tys.)	DEWELOPER	PLANOWANE OTWARCIE	POWIERZCHNIA NAJMU (m kw.)
Karuzela Kołobrzeg	SC	Kołobrzeg	poniżej 50	Karuzela Holding	2021	30 000
Color Park	SC	Nowy Targ	poniżej 50	Nowotarska	2020	27 000
Fabryka Norblina	SC	Warszawa	ponad 400	Capital Park	2021	24 000
Bawelniczka (wznowienie budowy)	SC	Bełchatów	50-100	Gbb Invest	2021	23 000
Karuzela Etk	SC	Etk	50-100	Mitiska REIM/Karuzela Holding	2020	21 000

SC - centrum handlowe, P - park handlowy, DC - centrum wyprzedawcze
Źródło: BNP Paribas Real Estate Poland

czyli wyciąg. Raport finansowy jest dowodem zbiorczym sporządzonym na podstawie dowodów szczegółowych; faktury, KP(kasa przyjmie), KW (kasa wypłaci), wnioski o wypłatę zasiłku, uchwały, delegacje, wyciąg bankowy. Raport finansowy jest sporządzany obowiązkowo na koniec każdego miesiąca. Nie może on obejmować dni występujących na przełomie miesiąca. Zapisy w raporcie finansowym powinny być ujęte chronologicznie.

Raport finansowy jest zazwyczaj sporządzony przez przewodniczącego zarządu organizacji lub wyznaczonego członka zarządu organizacji. Każdy raport finansowy powinien zawierać;

1. oznaczenie organizacji np. pieczęć organizacji,
2. oznaczenie dokumentu oraz jego kolejny numer, rok obrachunkowy, np. Raport finansowy 9/2020,
3. wyszczególnienie wszystkich operacji (data, treść, numer dowodu źródłowego,
4. liczbę załączników (należy załączyć wszystkie źródłowe dokumenty kasowe

ze stanem w raporcie finansowym.

Kopię zamkniętego w danym miesiącu raportu finansowego i wyciągu bankowego należy przekazać do właściwego biura zarządu okręgu w terminie do 10 dnia następnego miesiąca. Biuro zarządu okręgu, po zebraniu raportów finansowych i wyciągów bankowych, przekazuje je niezwłocznie do Biura Zarządu Krajowego.

Oryginał zamkniętego w danym miesiącu raportu finansowego, wraz z załącznikiem w postaci dołączonych dokumentów, należy przechowywać w zarządzie organizacji podstawowej co najmniej przez 7 lat. Pamiętajmy, że nim przystąpimy do przygotowania preliminarza, musimy analizować nasze comiesięczne wpływy i wydatki. Preliminarz musi powstać w oparciu o twarde dane. Podstawą dobrego preliminarza jest jego realność. Więcej na temat realizacji preliminarza - następnym razem, a teraz bierzmy się za sporządzanie raportów finansowych.

Barbara Pałka



Przy kawie nie tylko o prawie...

zaprasza Zbigniew Janowski

O leczeniu ludzi i chorobie ludzkości

Rząd uruchomił specjalną infolinię pod nr 22 295 95 00 dla osób zainteresowanych pracą w tymczasowym szpitalu na Stadionie Narodowym w Warszawie. Samo przerobienie obiektu na szpital ma kosztować kilkanaście milionów złotych. Ile dokładnie, jeszcze nie obliczono, ale jak wyjaśniał publicznie minister Michał Dworczyk, dostosowanie stadionu na potrzeby walki z epidemią oznacza „dość poważne” prace budowlane. To m.in. koszt trwałych śluz, które oddzielą strefy „czyste” od zakażonych, czy budowa infrastruktury doprowadzającej tlen. W łóżka, respiratory, monitory, pompy etc. wyposażą placówkę Agencja Rezerw Materiałowych. W tymczasowym szpitalu ma być 500 łóżek. Chorych ma obsługiwać 95 lekarzy, 170 pielęgniarek, 340 opiekunów medycznych

i sanitariuszy oraz 85 ratowników po kursie pierwszej pomocy. Wynagrodzenia mają być konkurencyjne, w rmf24 była nawet mowa o obiecywaniu ratownikom 180 zł za godzinę oraz o próbach podkupywania personelu medycznego z mazowieckich szpitali. Niestety, atrakcyjne oferty płac nie są dla wszystkich.

Jak informuje money.pl, jedna z agencji werbuje Ukrainki, które podejmą się w szpitalu na Narodowym sprzątaniami, oferując 16 zł netto za godzinę pracy na 12-godzinnych zmianach przy pacjentach zarażonych wirusem, którego boi się cały świat. Właścicielka agencji jest podwykonawcą innej, większej agencji zatrudnienia, ale – jak twierdziła – nie wie, czy ta agencja otrzymała zlecenie od Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA, który zarządza szpitalem na Stadionie

Narodowym, ani jak długi jest łańcuch firm zarabiających na takim pośrednictwie. Zapytana przez dziennikarza, czy zatrudnione jako sprzątaczkę otrzymają pełne wynagrodzenie, gdyby musiały poddać się kwarantannie lub izolacji, wzorem personelu medycznego, odpowiedziała, że umowa zlecenia takiej gratyfikacji nie obejmuje.

Czemu jako związkowiec-budowlaniec ubolewam akurat nad tym, że Ukrainkom proponuje się pracę w polskim państwowym szpitalu na umowę zlecenie za minimalną stawkę godzinową obowiązującą w Polsce? Bo zgoda na wyzysk człowieka przez człowieka to największa choroba ludzkości. I właśnie teraz, w warunkach globalnej pandemii, winniśmy jako związkowcy budować solidarność wśród wszystkich ludzi pracy.

Zbigniew Janowski

Według szacunków Banku Światowego jednym ze skutków pandemii koronawirusa będzie drastyczny wzrost biedy. Liczba osób żyjących w ubóstwie zwiększy się na świecie o 100 milionów. Już w maju Międzynarodowa Organizacja Pracy alarmowała, że wywołane wirusem gospodarcze tsunami najwcześniej i najboleśniej uderzy w 1,5 miliarda pracujących w szarej strefie.

Ofiarami zdrowotnymi pandemii Covid-19 – również w Polsce – są przede wszystkim osoby starsze i chore. Ofiarami ekonomicznymi – głównie ludzie młodzi, bez stałego zatrudnienia. To oni są najbardziej zagrożeni bezrobociem, i to oni całe swoje życie będą spłacać długi, zaciągnięte przez państwo na wszystkie mechanizmy osłonowe.

Po lockdownie - pełzający lockdown

W ocenie analityków PKO BP - dla powrotu na ścieżkę wzrostu PKB kluczowe jest utrzymanie aktywności w przemyśle i branży budowlanej. Tymczasem wyniki badania wpływu pandemii na koniunkturę, prowadzone przez GUS w pierwszej dekadzie października, nie nastrajają optymistycznie – w przeciągu trzech miesięcy z rynku może zniknąć prawie połowa firm z branży budownictwo.

Respondenci byli m.in. pytani o to, ile miesięcy byłyby w stanie przetrwać ich przedsiębiorstwa, jeżeli przez dłuższy czas utrzymane będą ograniczenia, powzięte przez rząd w celu zwalczania koronawirusa. W grupie właścicieli firm budowlanych 4,2 proc. badanych zakreśliło w ankiecie odpowiedź „mniej niż miesiąc”, 9,4 proc. - „około miesiąca”, 35,2 proc. - „2-3 miesiące”, 18 proc. - „4-6 miesięcy”, 33,2 proc. - „powyżej 6 miesięcy”.

Trudną sytuację budownictwa potwierdzają najnowsze



dane o produkcji budowlano-montażowej – względem sierpnia wzrosła o 15,5 proc., ale w porównaniu „rok do roku” była niższa o 9,8 proc.

W tej sytuacji - pełzający lockdown, jakim jest zamykanie lub ograniczanie funkcjonowania kolejnych branż, może się skończyć tragicznie i dla budownictwa, i dla całej gospodarki.

ZNALEZIONE W NECIE...

Nędza mieszkaniowa

Według badań brytyjskiej organizacji Habitat for Humanity 6,5 miliona Polaków (15% ludności) żyje w warunkach sub-standardowych. To znaczy, że nie mają w ogóle gdzie mieszkać, bądź zajmują mieszkania bez łazienki, toalety, centralnego ogrzewania lub w budynkach grożących zawaleniem.

3,2 miliona rodzin musi dzielić mieszkanie z inną rodziną, 12 milionów osób mieszka w warunkach nadmiernego zagęszczenia, 44% ludzi młodych (w wieku 25-34 lat) wciąż mieszka z rodzicami, a jedna trzecia nigdy nie wyprowadza się od rodziców.



Eksperyment w Niemczech: 120 osób będzie dostawać po 1200 euro

Niemcy są kolejnym krajem, który przeprowadzi pilotażowy program badający skutki wprowadzenia bezwarunkowego dochodu podstawowego (universal basic income). W ramach eksperymentu przez trzy lata 120 osób będzie dostawać miesięcznie – bez konieczności spełnienia żadnych warunków wstępnych – po 1200 euro. (...) W ramach badania doświadczenia osób otrzymujących bezwarunkowy dochód podstawowy będą porównywane z doświadczeniami przedstawicieli grupy kontrolnej – liczącej 1380 osób – którzy nie będą otrzymywać takiego świadczenia.

1200 euro to dochód niewiele większy niż ten wyznaczający w Niemczech próg ubóstwa.



Finlandia też proponuje sześć godzin

Premierka Finlandii Sanna Marin zaproponowała, by skrócić czas pracy z ośmiu do sześciu godzin dziennie. Jej zdaniem dzięki temu może wzrosnąć produktywność pracowników.

(...) W wyniku pandemii w Finlandii rośnie bezrobocie. Zdaniem premierki krótszy dzień pracy mógłby przyczynić się do wzrostu produktywności i nie byłby w sprzeczności z rządowymi celami, które zakładają silne finanse publiczne oraz zwiększenie zatrudnienia w Finlandii z 73,7 proc. do 75 proc. - donosi agencja Reuters.

„Bogactwo, które jest efektem wzrostu produktywności powinno być dzielone nie tylko między właścicielami i inwestorami, ale również zwykłymi pracownikami” - stwierdziła Marin.



POWIEDZIELI...

O. Ludwik Wiśniewski, dominikanin:

Gdyby w chrześcijańskim narodzie, a takim podobno jest polski naród, uchwalono ustawę, która stanowi, że opiekun nieuleczalnie chorego dziecka otrzymuje comiesięczne wynagrodzenie równe przeciętnej pensji, a lata opieki nad chorym dzieckiem wliczają się do świadczeń emerytalnych; gdyby ponadto ustawa gwarantowała bezpłatne lekarstwa i bezpłatną terapię dla takich dzieci – byłaby to prawdziwa troska o nienarodzonych, godna Dumnej Polski.

Marianna Mazzucato, ekonomistka:

Ośmiogodzinny dzień pracy, weekend, płatny urlop wypoczynkowy i zdrowotny, wywalczone przez ruch robotniczy i związki zawodowe, były tak samo ważnymi innowacjami jak antybiotyki, mikroprocesory i Internet.

Piotr Ikonowicz, polityk, dziennikarz, z zawodu prawnik:

Moment, w którym przedsiębiorca nie ma na pensję, to musi być moment zamknięcia firmy. Szukanie następnych pracowników, kiedy się zapłaciło poprzednim to już przestępstwo i powinno być surowo karane.



Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWYM RUCH

Niemcy

Jak informuje portal Euroactiv.pl, pracownicy sektora publicznego w wielu niemieckich landach przeprowadzili „strajk ostrzegawczy”, w celu zwiększenia presji w sporze o płace 2,3 mln pracowników - po tym, jak negocjacje w sprawie układów zbiorowych nie przyniosły rezultatu.

Problem dotyczy przede wszystkim Nadrenii Północnej-Westfalii (strajki ostrzegawcze, w tym w placówkach edukacyjnych), Szlezewiku-Holsztyna i Badenii-Wirtembergii (administracja i przedszkola we Freiburgu, szpital w Emmendingen). Z utrudnieniami musieli zmierzyć się także mieszkańcy Augsburga, Kilonii (szpital miejski), Gütersloh (szpitale i przedszkola), Duisburgu (m.in. wywóz śmieci), Hamburga (m.in. przedszkola), Fryburga (placówki edukacyjne). Na środę planowana jest kontynuacja strajków.

Związek zawodowy Verdi i Związek Niemieckich Urzędników (DBD) domagają się podwyżki płac o 4,8 proc. Pracownicy mają otrzymać co najmniej 150 euro więcej miesięcznie. Władze federalne i gminy nie godzą się na podwyżkę, tłumacząc się epidemią koronawirusa - większymi wydatkami socjalnymi - a przez to brakiem dodatkowych środków.

Belgia

Związki zawodowe i organizacje pracodawców osiągnęły porozumienie w sprawie przyszłorocznych wypłat dodatku wakacyjnego dla pracowników.

Z powodu pandemii i wprowadzonych przez rząd obostrzeń wiele firm było zmuszonych wysłać pracowników na tzw. czasowe bezrobocie. Aby ograniczyć straty finansowe, ponoszone przez pracowników, postanowiono, że czas spędzony w 2020 roku na czasowym bezrobociu będzie

uwzględniany przy obliczaniu dodatku wakacyjnego.

To jeden z efektów konsultacji, przeprowadzonych pomiędzy partnerami społecznymi w ramach Krajowej Rady Pracy (NAR). Porozumienie w sprawie dodatku wakacyjnego oznacza, że w przyszłym roku otrzymają go wszystkie osoby, które normalnie miały prawo do tego dodatku. A więc także pracownicy, którzy dużą część 2020 r. spędzili na czasowym bezrobociu.

Wypłata pełnego dodatku wakacyjnego dla wielu firm, które przez pandemię znalazły się w tarapatkach finansowych, może być jednak wielkim problemem. W związku z tym zdecydowano, że przedsiębiorstwa najbardziej pokrzywdzone przez pandemię otrzymają rządowe wsparcie, dzięki czemu również one będą w stanie wypłacić dodatki wakacyjne.

Pakistan

W przeddzień Światowego Dnia Godnej Pracy pakistańscy związkowcy zorganizowali akcje protestacyjne w stolicy kraju, Islamabadzie, aby wywrzeć nacisk na rząd, aby dokonał korekty w górę wynagrodzeń i świadczeń, aby zrównoważyć wzrost inflacji w kraju, która jest jedną z najwyższych na świecie - na poziomie 10-14 proc.

Na czele protestu stanęli: Wielki Sojusznik Pracowników Rządowych (AGEGA), stowarzyszony z Pakistańską Federacją Budownictwa i Przemysłu Drzewnego, na czele której stoi jej prezes Ch. M. Yaseen, Federacja Pracowników Samorządów Lokalnych (LGEF), kierowana przez Shaukata Ali Anjuma i Islamuddina

Protest okupacyjny odbył się również przed parlamentem, gdzie tysiące pracowników z różnych miast Pakistanu przyłączyło się do protestów. Przeciwno protestującym robotnikom policja użyła amatek wodnych.

Pracownicy domagali się od rządu

rewizji stawek wynagrodzeń, zgodnie z zaleceniami Komisji ds. Wynagrodzeń i Emerytur, a także podwyższenia zasiłku mieszkaniowego i zasiłku medycznego, oraz wydania kart zdrowia wszystkim pracownikom sektora publicznego. Pracownicy i związki zawodowe również lobują rząd Pakistanu, aby nie porzucił programu emerytalnego dla pracowników rządowych. Pracownicy spodziewali się podwyżki płac w budżecie federalnym (2020-21), ale takiej zapowiedzi nie ogłoszono w czerwcu br. AGEGA odpowiedziała szeregiem akcji protestacyjnych przeprowadzonych we wrześniu i na początku października.

Rząd zapewnił protestujących związkowców, że dokona przeglądu płac, zachowa świadczenia emerytalne i nie obniży wieku emerytalnego z 60 do 55 lat.

Potwierdziły to związki zawodowe, które wspólnie negocjowały z rządem, mówiąc, że zgodził się na większość ich żądań dotyczących emerytury, wieku emerytalnego i wypłat oraz podwyżek w corocznych negocjacjach.

„Związki zawodowe będą uważnie śledzić zapowiedzi władz i jeśli sytuacja będzie tego wymagała, ponownie wyjdą na ulice, aby kontynuować walkę o godną pracę” - powiedział Yaseen.

Indonezja

W całej Indonezji na ulice wyszli związkowcy i studenci, aby zaprotestować przeciwko uchwaleniu ustawy o tworzeniu miejsc pracy. W odpowiedzi spotkali się z aresztowaniami, przemocą i szykanami ze strony państwowych sił bezpieczeństwa.

Indonezyjskie media społecznościowe są pełne filmów, na których pokazano brutalne traktowanie przez policję pokojowych akcji protestacyjnych związków zawodowych. SERBUK, powiązany z BWI, poinformował, że brutalna przemoc policyjna wobec protestujących robotników

miała miejsce w Lampung, Semarang, Bekais, Bandung, Północnym Kalimantanie, Banten, Zachodniej Dżakarcie, Zachodniej Jawie, Zachodniej Sumatrze i Północnym Sulawesie.

SERBUK poinformował, że 261 demonstrantów, głównie młodych dorosłych, zostało aresztowanych w Semarang w środkowej Jawie. W międzyczasie dwoje studentów z Uniwersytetu Diponegoro doznało obrażeń głowy z rąk policji, a sześciu studentów Uniwersytetu Pelita Bangsa zostało hospitalizowanych i jest w stanie krytycznym po tym, jak ich akcja protestacyjna została brutalnie rozproszona przez policję. Związek informuje, że nadal otrzymuje raporty z innych miejsc.

Sekretarz generalny BWI Ambet Yuson potępił niesprowokowane i nieuzasadnione użycie przemocy wobec pokojowych demonstracji związków zawodowych. „Jakby uchwalenie ustawy nie wystarczyło, rząd rozpętał falę brutalnej przemocy wobec pracowników, którzy zostali zmuszeni do wyjścia na ulice, aby zapewnić i chronić swoje prawo do pracy i zabezpieczenia dochodów” - powiedział.

„W czasie pandemii uciekanie się do sankcjonowanej przez państwo przemocy wobec pracowników, którzy po prostu korzystają ze swoich demokratycznych praw, jest co najmniej godne ubolewania” - dodał Yuson.

Sekretarz generalny SERBUK Khamid Istakhori powiedział, że przed październikowym protestem masowe demonstracje w Indonezji były w dużej mierze tolerowane i szanowane. „Rząd desperacko uciekł się do przemocy, aby stłumić narastającą naradową opozycję wobec antyrobotniczej ustawy. Wzywamy światowy ruch robotniczy do wsparcia naszych wysiłków i potępienia tego strasznego ataku na prawa i dobrobyt pracowników” - powiedział Istakhori.

Światowe związki i główne konfederacje związków zawodowych w Indonezji połączyły siły, sprzeciwiając się ogólnej ustawie o tworzeniu miejsc pracy. Argumentowali,

że środek znacząco naruszy prawa pracownicze i dobrobyt pracowników indonezyjskich oraz jest sprzeczny z obowiązującą ustawą o zatrudnieniu nr 13/2003.

W ramach swoich kolejnych posunięć związki zawodowe mają zamiar wezwać prezydenta Joko Widodo do skorzystania ze swoich uprawnień prezydenckich w celu cofnięcia ustawy zbiorczej.

Bośnia i Hercegowina

BWI wezwał dostawcę IKEA w Gornji Podgradci

w Bośni i Hercegowinie do poszanowania i uznania praw związkowych pracowników. Na wstępie pisma, wysłanego do firmy Nova Dipo, globalny dyrektor BWI ds. drewna i leśnictwa Coen van der Veer poruszył kwestię naruszania przez firmę wolności zrzeszania się i złych warunków pracy. Zwrócił się także do firmy o umożliwienie wybranym członkom komitetu związkowego kontynuowanie pracy, rozmowę z kolegami i rozpoczęcie negocjacji zbiorowych.

Z informacji przekazanych przez pracowników wiadomo, że menadżerowie firmy jednostronnie i bez należytego uzasadnienia skierowali 11 związkowców na „płatny urlop przymusowy” i zatrudniali nowych pracowników, aby zastępowali ich w pracy. Pracownicy, z którymi rozmawiał związany z BWI Związek Zawodowy Leśnictwa, Przetwórstwa Drewna i Papieru Republiki Serbskiej, powiedzieli, że ich próba zorganizowania się jako związku spotkała się z szykanami ze strony kierownictwa firmy.

Zarząd Nova Dipo, w liście do BWI zaprzeczył wszystkim zarzutom i zapowiedział, że jest otwarty na dialog. Jednak nadal uniemożliwił 11 wybranym członkom komitetu związkowego dostępu do ich miejsc pracy i nie pozwalał im rozmawiać z kolegami.

„Obecna sytuacja w firmie Nova Dipo jest wyraźnym dowodem na to, że zarząd nie jest zaangażowany w poszanowanie wolności zrzeszania się pracowników i



HU PRACOWNICZYM

prawa do rokowań zbiorowych, zgodnie z normami krajowymi i międzynarodowymi, a także kodeksem postępowania IWAY. Daliśmy zarządowi dziesięć dni roboczych na zniesienie „przymusowego płatnego urlopu” nałożonego na członków komitetu związkowego, udzielenie funkcjonariuszom związkowym pełnego dostępu do miejsca pracy oraz zaangażowanie się w konstruktywny dialog z wybraną przez pracowników reprezentacją. W przeciwnym razie będziemy składać odpowiednie skargi przeciwko firmie” - powiedział van der Veer.

BWI

Regionalny Komitet Młodzieży BWI (RYC) dla Ameryki Łacińskiej i Karaibów (LAC) zatwierdził rezolucję zobowiązującą do rozpoczęcia globalnej kampanii na rzecz szkolnictwa zawodowego, zrównoważonego rozwoju środowiska i godnej pracy.

Regionalni liderzy młodzieżowi zaaprobowali również swój regionalny plan pracy, który ma na celu prowadzenie szkoleń i promowanie aktywizmu wśród młodzieży latynoamerykańskiej.

Regionalni liderzy młodzieżowi powiedzieli, że pośród rosnącego bezrobocia w regionie i wyczerpanych publicznych systemów opieki zdrowotnej nadal organizują się i docierają do młodych pracowników oraz naciskają na ich włączenie w różne procesy decyzyjne w ich życiu zawodowym i związkowym.

RPA

Zbiegający się z obchodami Światowego Dnia Godnej Pracy Kongres Południowoafrykańskich Związków Zawodowych (COSATU) rozpoczął ogólnokrajowy strajk, w celu przeciwdziałania korupcji, ograniczeniu, przemocy uwarunkowanej płcią, bezrobociu i nasilającym się atakom

na negocjacje zbiorowe pracowników w RPA. Związane z BWI związki zawodowe przyłączyły się do protestów w Johannesburgu, gdzie setki członków związku stowarzyszonych z COSATU maszerowały z Domu COSATU w centrum Johannesburga do siedziby parlamentu, aby dostarczyć memorandum.

Południowoafrykańska Federacja Związków Zawodowych, Krajowa Rada Związków Zawodowych i Federacja Związków Republiki Południowej Afryki również przyłączyły się do strajku narodowego, który był odczuwalny w dziewięciu prowincjach. Przewodniczący Komitetu Młodzieży NUM Vincent Lebohang powiedział, że popierają strajkową akcję COSATU, ponieważ wiele poruszonych przez nią kwestii jest bliskich sercu młodych pracowników. Młodzież znajduje się na pierwszej linii strajku narodowego, ponieważ to nas najbardziej dotknęła pogarszająca się sytuacja na rynku pracy w kraju - powiedział.

Memorandum COSATU zawierało wezwania i żądania, które skryły się pod następującymi hasłami:

- Bezpieczeństwo i higiena pracy: kiedy pracownicy sprzedają swoją siłę roboczą, nie sprzedają swojego życia. Jednak często ryzyko nieprzestrzegania środków BHP spoczywa na pracownikach.
- Korupcja: jest to walka z chciwością, pasożytnictwem i zinstytucjonalizowaną spekulacją kosztem biednych ludzi i pracowników.
- Walka z oszczędnościami i zakończenie kryzysu bezrobocia: wzywamy państwo i przemysł wydobywczy do poważnego potraktowania kryzysu, przed którym stoimy, zwłaszcza bezrobocia i głodu.
- Walka z plagą przemocy uwarunkowanej płcią i różnicami w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn: potwierdzamy naszą determinację, aby niestrudzenie prowadzić kampanię na rzecz ratyfikowania przez rząd konwencji MOP nr 190, w której jasno określono zarówno przestępstwo molestowania seksualne

go, jak i wymagane kroki przeciwdziałania temu zjawisku.

- Walka o zaprzestanie ciągłych ataków na układy zbiorowe i prawa pracownicze w ogóle: nigdy w naszej historii, od czasów apartheidu, nie widzieliśmy tu ataków na negocjacje i prawa pracowników w sposób, na jaki jesteśmy codziennie narażeni”.

Dania

Budowa połączenia tunelowego pod cieśniną Fehmarn między Danią a Niemcami wreszcie się rozpoczęła. Jednakże w powietrzu wisi konflikt o dużym napięciu, który może wywołać poważne konsekwencje dla jej przebiegu. Największy projekt budowlany w historii Danii, o wartości prawie 53 miliardów koron, jest w trzecim miesiącu bez umowy zbiorowej dla pracowników. Związki zawodowe toczą zaciekle rozgrywkę z zagranicznymi gigantami budowlanymi.

Po jednej stronie konfliktu jest duński ruch związkowy, który domaga się duńskich wynagrodzeń i warunków pracy na gigantycznej budowie, a po drugiej holenderskie konsorcjum Fehmarn Belt Contractors (FBC), które ma kontrakt na pierwszą część połączenia z cieśniną Belt Fehmarn.

„Największy projekt budowlany finansowany przez państwo, jaki mieliśmy w Danii, jest obecnie realizowany na nieregulowanych warunkach, co jest dalekie od tego, jak w Danii chcemy zorganizować nasz rynek pracy. Projekt Fehmarn jest realizowany za duńskie podatki, więc jako społeczeństwo musimy oczekiwać, że będzie odbywał się w uporządkowanych warunkach, w których możemy wymusić dobre środowisko pracy i przeciwdziałać niedopłatom i dumpingowi socjalnemu” - powiedział Bjarne Jensen, wiceprzewodniczący związku zawodowego 3F Lolland.

Zebrał: Tomasz Nagórka

Posiedzenie Stałego Komitetu Budownictwa EFBWW - ocena nowej polityki proinwestycyjnej UE i inicjatyw na europejskim rynku pracy

W dniu 19 października 2020 r. odbyło się wirtualne posiedzenie Komitetu Stałego Budownictwa Europejskiej federacji Pracowników Budownictwa i Drzewiarstwa. Posiedzenie prowadził przewodniczący Komitetu Gunde Odgaard. Wśród kilkudziesięciu uczestników spotkania był Jakub Kus, członek Komitetu, reprezentujący ZZ „Budowlani” i pozostałe polskie związki zawodowe.

European Federation of Building and Woodworkers



W trakcie spotkania dokonano przeglądu implementacji i prac nad nowymi aktami prawnymi UE, w tym przeglądu dyrektywy 2012/27 / UE w sprawie efektywności energetycznej, proponowanych zmian w rozporządzeniu UE w sprawie koordynacji



Komitet dokonał przeglądu działalności EFBWW w okresie pandemii i działań podejmowanych po zesłorocznym wiedeńskim kongresie w sektorze budownictwa. Omówiono m.in. rezultaty spotkania wirtualnego prezydium Federacji z przedstawicielami związków Europy Środkowej i Wschodniej (w którym także uczestniczył przedstawiciel ZZ „Budowlani”) i proponowane działania oparte o wnioski z tego spotkania.

Wśród głównych tematów spotkania SKB znalazły się: rozwój platformy informacyjnej EFCMIN – informującej pracowników migrujących o warunkach pracy w kraju docelowym, działalność lobbingsowa EFBWW w głównych obszarach zainteresowania, perspektywy wdrożenia Europejskiego Zielonego Ładu i szanse dla budownictwa, projekt podatku zapobiegającego ucieczce przemysłów „emisyjnych”, w tym cementowego, z UE, cyfryzacja i automatyzacja branży budowlanej. W tych obszarach EFBWW stara się budować sojusze branżowe i wpływać na decyzje władz UE.

zabezpieczenia społecznego, wniosku Komisji dotyczącego dyrektywy / zalecenia w sprawie rokowań zbiorowych i płacy minimalnej, wdrożenia nowej dyrektywy o delegowaniu pracowników 2018/957.

W trakcie posiedzenia oceniono stan zaawansowania organizacji Europejskiego Urzędu Pracy i jego dotychczasowe działania. EFBWW ma w strukturach ELA dwóch przedstawicieli.

Omówiono także przebieg kampanii na rzecz usuwania azbestu, w tym sprawozdanie legislacyjne PE w sprawie zmiany dyrektywy azbestowej 2009/148 / WE, projektów EFBWW dotyczących respirabilnej krzemionki krystalicznej, inicjatywy EFBWW / ETUC / EFFAT na rzecz zapobiegania rakowi skóry, BHP przy użytkowaniu dźwigów.

Sektorowy Komitet Budownictwa przygotowuje projekty stanowisk i propozycje działań w obszarze budownictwa na posiedzenia Komitetu Wykonawczego EFBWW. (sag)



Bezpieczne święta 2020

www.sanvit.pl

W ramach pobytu:

- ~ zakwaterowanie
- ~ całodzienne wyżywienie
- ~ uroczysta kolacja wigilijna
- ~ opieka medyczna
- ~ zabiegi lecznicze

Pobyty świąteczne w bardzo atrakcyjnych cenach! **Duże rabaty**

Szczegóły pod nr tel. **54 283 42 81**
lub **54 283 77 07**

Nasz obiekt leczniczy jest bezpiecznym miejscem do odbywania wypoczynku i rehabilitacji w trakcie trwania epidemii COVID-19

Zapraszamy do Ciechocinka

OBIEKT BEZPIECZNY HIGIENICZNIE

GENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
SANVIT

HUMOR

Stoi dziennikarz pod budką Lotto i robi wywiady.
Podjeżdża facet trabantem, dziennikarz podbiega i pyta:
- Co pan zrobiłby z główną wygraną?
Facet myśli i mówi:
- No to: większe mieszkanie i matiza.
- A reszta?
- Reszta na konto.
Podjeżdża facet matizem. Dziennikarz znów pyta:
- Co Pan zrobiłby z główną wygraną?
- Jakiś dom, mercedes.
- A reszta?
- Reszta na konto.
Podjeżdża facet mercedesem 600 SEL.
Dziennikarz ponawia pytanie.
- Spłaciłbym skarbówkę, potem ZUS.
- A reszta?
- A reszta niech sobie czeka!

W polskich przedsiębiorstwach zaczęła się reforma gospodarcza. Dyrektor poucza na zebraniu załogę:
- Musimy oszczędzać, oszczędzać i jeszcze raz oszczędzać, choćby nie wiem ile to kosztowało!

Mąż z żoną oglądają w telewizji horror. Na ekranie pojawia się straszny, ociekający krwią potwór.
- O matko! - krzyczy żona
- Teściowa? Faktycznie podobna.

Starsza pani pyta Jasia:
- Chłopcze, czy nie boisz się być ze mną sam na sam w ciemnym pokoju?
- Proszę pani, ja już mam siedem lat i żadnych upiorów się nie boję.

Blondynka idzie sobie mostem i kłóci się z brunetką, która więcej waży. Blondynka mówi, że waży 60 kg, brunetka - że 70. W końcu blondynka wpada do wody i zaczyna krzyczeć:
- Tonę, tonę!
Brunetka na to:
- A ja dwie!

Kłócą się dwie blondynki:
- Idziemy na „Matriksa”!
- Ja chcę iść na „Star Wars”!
- Nie, idziemy na „Matriksa”!
- A właśnie, że na „Star Wars”!
Podchodzi do nich brunetka i proponuje:
- To może pójście na kompromis?
- Fajnie, a gdzie to grają?

Brunetka pyta blondynkę:
- Co robisz pod tym drzewem?
A blondynka na to:

- Czekam na autograf od Kory.
Baba i chłop jadą furmanką po autostradzie. Nagle wyprzedza ich motocyklista bez głowy. Chłop trochę się zdziwił, lecz nie zareagował. Za chwilę wyprzedził ich drugi motocyklista, także bez głowy. Po kilku następnych podobnych przypadkach zdziwienie chłopca sięgnęło zenitu i z wielkim trudem zaczął się zastanawiać nad zaistniałą sytuacją.
Wreszcie klepie się w czoło i woła do baby:
- Ej, stara! Rzuć no tę kosę tam gdzieś wyżej.

Siedzi młody chłopak w autobusie. Nagle wchodzi stara baba i mówi:
- Ustąpisz mi miejsca?
- A czy pani jak była młoda ustępowała pani?
- No ustępowałam
- A to teraz nóżki bolą?

Mąż zakłada kurtkę i woła do żony:
- Idę do baru, zakładaj kurtkę. Żona uśmiechnęła się pod nosem, bo myślała że wyjdzie gdzieś w końcu w miasto i mówi:
- Naprawdę, bierzesz mnie ze sobą?

A mąż na to:
- Zwariowałaś. Wyłączam ogrzewanie.

Starsze małżeństwo układa się do snu. Babcia mówi do dziadka:
- Otwórz okno, bo jest bardzo duszno!
- To ty otwórz, ja nie mam siły.
- Proszę cię, otwórz!!!
Dziadek zdenerwował się i rzucił drewniakiem wybijając szybę. Babcia zaciągnęła się świeżym powietrzem i zasnęła. Zasnął również dziadek. Rano wstają, a tu szymba w regale wybita!

Jaś widzi na obrazku ludzki szkielet.
- Dziadku, co to jest?
- To jest szkielet.
Tyle zostaje z człowieka po śmierci.
- Aha! Czyli do nieba idzie tylko mięsko?

- Panie doktorze, mam już osiemdziesiąt lat i wciąż ugamiam się za spódniczkami!
- No to gratuluje panu!
- Ale ja nie pamiętam, po co to robię.

Budowlani

Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy
Adres redakcji: 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
tel.: 22 825 60 61-62, faks: 22 825 11 23
e-mail: info@zzbudowlani.pl
Redaktor naczelny: Jakub Kus
Redaktor wydania: Aleksandra Suchocka
Zespół: Tomasz Nagórka, Barbara Pałka, Małgorzata Sokółowska, Cezary Izdebski
Skład i łamanie: Robert Żwirski
Wydawca i dystrybucja: Związek Zawodowy „Budowlani” 00-641 Warszawa, ul. Mokotowska 4/6
Druk: Grupa ZPR Media S.A. Drukarnia Prasowa ul. Jubilerska 10, 00-939 Warszawa

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

	9			7			8
	5	3		8	9		
	6		4				
	7			4	5		2
			9		5	8	4
8			7				6
			3	5	2		
6							
					6		9